Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.
Rok XIV. Kraków, czwartek 1 stycznia 1931 WYDANIE III. R. Nr. 1

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe.

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji. Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada. Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie

Rok kryzysu

Genewa, koniec grudnia

Po ukończeniu wojny światowej zaczęła ludzkość pracować gorączkowo nad utrwaleniem i lepszem zorganizowaniem pokoju. Laboratorjum, w któremześrodkowała się cała ta praca, była, i jest dotychczas, powołana traktatami pokojowemi do życia Liga Narodów. Przegląd całoroczny prac Ligi Narodów oddawał zatem dosyć wiernie obraz politycznej sytuacji międzynarodowej u schyłku każdego roku. Im intensywniejszą i owocniejszą była w danym okresie praca Ligi, tem jaśniej i korzystniej przedstawiały się stosunki międzynarodowe i ich perspektywy na przyszłość.

Chcąc dać obraz sytuacji politycznej świata w roku 1930, nie można niestety już sięgać do wyż wspomnianej metody, gdyżześrodkowana w Lidze Narodów współpraca międzynarodowa spadła w tym roku do poziomu bardzo niskiego — może najniższego z pośród wszystkich lat powojennych — i choć w genewskiej instytucji dokonano szeregu ważnych prac, to rola, jaką odgrywała Liga w roku 1930, przedstawiać się musi w całokształcie stosunków międzynarodowych jako drugo- a może nawet trzeciorzędna. Jest to tylko dowodem, że rok ten zapisał się w historji narodów jako rok kryzysu, dezorganizacji i demoralizacji.

Szczególnie dotkliwie i ponuro ujawnił się ten kryzys w depresji gospodarczej, jaka dotknęła świat cały, z nieznanem dotąd nasileniem. Główną przyczyną kryzysu gospodarczego jest oczywiście wojna światowa lat 1914 — 1918; znamieniem szczególnie charakterystycznem jest jego uniwersalność. W istocie niema dziś żadnego państwa na świecie, które nie byłoby nim w cięższej lub lżejszej mierze dotknięte. Objawy są mniej więcej wszędzie te same: Maszynizmem i postępem techniki ogromnie zwiększona zdolność wytwórcza, która prześciga obecny wzrost ludności i jej zdolność konsumpcyjną, w krajach rolniczych ogólny kryzys rolniczy, w krajach przemysłowych szalony wzrost bezrobocia, w krajach, które brały udział w wojnie światowej, nieznośne przeciążenie obywatela podatkami mającemi pokryć wojną wywołane długi wewnętrzne i zewnętrzne, we wszystkich krajach panoszący się coraz bardziej etatyzm i przesadny protekcjonizm utrudniający albo zabijający wszelką przedsiębiorczość prywatną, a wkońcu wspólne cierpienie wszystkich krajów kapitalistycznych z powodu wyłączenia z gospodarki światowej jako rynku zbytu Rosji sowieckiej i wspólne dla wszystkich tych krajów niebezpieczeństwo „dumpingu" sowieckiego.

Jakkolwiek uniwersalność kryzyku gospodarczego i wszystkie jego wspólne objawy wskazują jasno na to, że ratunek przyjść może tylko z solidarnej i zgodnej współpracy między narodami — będącymi dziś gospodarczo jakby jedną rodziną — i jakkolwiek świadomość ta rozpowszechniła i zakorzeniła się już głęboko w sferach w tym wypadku najmiarodajniejszych tj. u kierowników wielkiego handlu, przemysłu i banków, to pozostała ona dotychczas czysto teoretycznem, w praktyce nie zastosowanem poznaniem. Niedojście do skutku konwencji o zniesieniu ograniczeń i zakazów importu, fiasko konferencji „rozejmu celnego" i „wspólnej akcji gospodarczej", były właśnie w roku 1930 jaskrawymi dowodami tej rozbieżności między teorją a praktyką. O ile bowiem zaradzenie światowemu kryzysowi gospodarczemu zależy od solidarnej współpracy wszystkich państw w dziedzinie gospodarczej, o tyle współpraca ta uwarunkowana jest w najwyższej i decydującej mierze na zaufaniu, bezpieczeństwie i prawie opartymi stosunkami politycznymi między narodami. Solidarność ekonomiczna wyrość bowiem może tylko na gruncie solidarności politycznej.

W żadnym z dwunastu powojennych lat nie był jednak grunt polityczny świata, a szczególnie Europy tak chwiejnym i wulkanicznym, jak w roku 1930. Londyńska konferencja dla ograniczenia i redukcji zbrojeń morskich, która miała ułatwić prace przygotowawcze komisji rozbrojeniowej i do której z tego powodu przywiązywano wielkie nadzieje, przyniosła w rezultacie wprawdzie pewnego rodzaju rozejm zbrojeniowy między trzema najpotężniejszymi mocarstwami morskiemi (Stany Zjednoczone, Wielka Brytanja i Japonja), ale zaostrzyła z drugiej strony konflikt francusko-włoski, który — bardziej niż wszystkie inne konflikty — ciąży dziś złowrogo na sytuacji politycznej Europy. Rozwój wewnętrzno-politycznych stosunków w Niemczech po śmierci Stresemanna kulminujący w triumfie hitlerowców i komunistów podczas wyborów wrześniowych, wynikłe stąd pogorszenie się stosunków francusko-niemieckich, rozwydrzona, szowinistyczna i niepokój siejąca niemiecka propaganda domagająca się rewizji granic, ciesząca się makchiawelicznem poparciem ze strony faszystów i bolszewików, zarysowujący się na horyzoncie politycznym coraz wyraźniej cień „bloku państw rewizjonistycznych", fatalna, nienawiścią przepojona atmosfera w stosunkach między Niemcami a Polską — oto kilka szczególnie miłych „dobrodziejstw", jakimi obdarzył nas rok 1930. A skoro dodamy do tego spisu rewolucję w Indjach, wojny cywilne, buntujących się przeciwko imperjalizmowi Północnej Ameryki państw Południowej Ameryki, żywione antagonizmem wielkich mocarstw „powstania narodowe" Arabów, rewolucję w Hiszpanji, ciągłe wojny wewnętrzne w Chianch, to obraz rozgardjaszu i przerażającego chaosu będzie kompletnym.

Wysunięty i broniony z wielką odwagą przez p. Brianda w roku 1930 projekt Unji Europejskiej nie może oczywiście, w obliczu tak groźnego i krytycznego położenia, nikogo pocieszyć. Jest niestety zbyt dalekim od rzeczywistości i wszystkie dyskusje nad zrealizowaniem go nosić muszą narazie piętno wybitnie akademickie. Stokroć ważniejszem dla utrwalenia pokoju w Europie, niż te dziś jałowe dyskusje nad sfederalizowaniem Europy — bardziej niż kiedykolwiek w przeszłości poważnionej i zawistnej — byłoby naprzykład porozumienie między Francją a Włochami osiągnięte drogą wzajemnych kompromisów. Tego rodzaju porozumienie wywołałoby ogromne odprężenie w zatrutych stosunkach międzynarodowych. Byłoby ono szczególnie pożądane dla Polski, której położenie zewnętrzne się pogarsza w miarę, jak postępuje naprzód — wraz z niestety nieuchronną jej własną izolacją we Wschodniej Europie — izolacja polityczna Francji na terenie międzynarodowym.

* * *

Doświadczenie ludzkie uczy, że po każdym kryzysie gospodarczym następuje — dzięki wytrwałemu i cierpliwemu, pędem samozachowawczym podyktowanemu wysiłkowi ludzkiemu — odprężenie i powrót do dobrobytu. Trudno sobie wyobrazić, by kryzys ekonomiczny świata w roku 1930 nie przedstawiał jeszcze punktu kulminacyjnego, po którym nastąpić musi utęskniona fala powrotna dobrobytu. Trudno również sobie wyobrazić, by najstraszniejsza w dziejach ludzkości wojna była jeszcze za małą nauczką dla świata i by rozwiązanie obecnego kryzysu politycznego szukane było ponownie w starciach zbrojnych. Należy przeciwnie wierzyć i żyć przekonaniem, że przytłumione i przez szalejący nacjonalizm często brutalnie deptane żywioły twórcze i rozsądne wszystkich narodów zatriumfują i uratują cywilizację ludzką przed grożącą jej zagładą.

M. Kahany.

Marszałek Piłsudski pojedzie do Egiptu i Palestyny

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 30. 12. Sin. Prasa portugalska, opisując przyjazd marsz. Piłsudskiego do Portugalji a następnie na Maderę informuje, że marsz. Piłsudski zamierza spędzić na Maderze 4 tygodnie, poczem wyjeżdża na dalszą kurację do Egiptu, a być może i do Palestyny.

Rząd niemiecki nie chciał odnowić umowy drzewnej z Polską

Warszawa 30. 12. Sin. W uzupełnieniu wczorajszej wiadomości, iż umowa drzewna polsko-niemiecka nie dochodzi do skutku, dowiadujemy się, że rząd polski poczynił w tej sprawie pewne kroki w Berlinie jeszcze przed pewnym czasem, ale interwencja nie odniosła odpowiedniego skutku.

Pogrzeb lorda Melchetta

Londyn. 30. 12. ŻAT Dziś o godz. 2.30 popołudniu odbył się pogrzeb lorda Melchetta. Zgodnie z ostatnią wolą Zmarłego, pogrzeb odbył się z zachowaniem wszystkich przepisów rytuału żydowskiego. Sir Mond pochowany został w mauzoleum rodzinnem na cmentarzu w East Fenchley. Kadisz odmówił nad grobem najstarszy syn Zmarłego sir Henry Mond, który też oddziedziczył po ojcu tytuł lorda. W pogrzebie wzięli udział prócz rodziny przedstawiciele rządu, Izby Lordów, partyj politycznych, Egzekutywy Sjońskiej, Jewish Agency oraz wiele wybitnych osobistości ze świata przemysłowego i finansowego. Po pogrzebie odbyło się w Westsynagoge nabożeństwo żałobne, na którem byli obecni liczni przedstawiciele żydowskich instytucyj i organizacyj, oraz szereg wybitnych osobistości ze świata żydowskiego.

„Książę Izraela przeszedł do wieczności"...
Wspomnienia pośmiertne prasy hebrajskiej w Palestynie

Jerozolima. 30. 12. ŻAT. W związku z pogrzebem lorda Melchetta prasa hebrajska zamieszcza dziś artykuły poświęcone Zmarłemu. „Haarec" pisze: Zgon Melchetta jest wielką stratą dla narodu żydowskiego oraz sprawy odbudowy Erez. Tragicznem jest zaiste, że zgon Melchetta nastąpił podczas tych krytycznych dni, gdy nasi wrogowie gotują zamach na naszą przyszłość. Zaś takich oddanych i wpływowych przyjaciół, jak Melchett mamy tak mało. „Dawar" w artykule poświęconym Zmarłemu stwierdza, że Melchett ujawnił swą rozwagę i dumę żydowską w chwilach gdy sprawa żydowska została zagrożona przez wrogów. Każdy dom żydowski w Palestynie okrył się żałobą — pisze „Doar Hajom" — począwszy od kolonji Monda w Migdal całur żałoby okrył Galileę zaś z Tel-Mond i doliny Saronu smutek rozszerzył się po całym kraju, albowiem książę Izraela przeszedł do wieczności.

W Jerozolimie obdyło się wspólne żałobne posiedzenie egzekutywy Agencji Żydowskiej i Waad Leumi poświęcone pamięci Melchetta.

Venizelos w Warszawie

Warszawa 30. 12. PAT. Dzisiaj o godz. 9.25 przybył do Warszawy grecki prezes rady ministrów Venizelos wraz z małżonką. Gości powitali na dworcu prezes rady ministrów Walery Sławek, minister spraw zagranicznych A. Zaleski z małżonką, poseł i minister pełnomocny grecki Lagoudakis, szef protokołu dyplomatycznego Romer, zastępca komisarza rządu na m. st. Warszawę Olpiński, szef wydziału prasowego ministerstwa spraw zagranicznych Leon Chrzanowski, oraz wyżsi urzędnicy poszczególnych ministerstw. Po powitaniu i krótkiem cercle w salonach recepcyjnych dworca, premjer Venizelos wraz z małżonką, odjechał do swoich apartamentów w hotelu europejskim.

Strzelanina na pograniczu polsko-sowieckiem

Wilno 30 12 PAT. Z pogranicza donoszą, że ubiegłej nocy na odcinku granicznym Dryssy słychać było silną kanonadę karabinów maszynowych. Strzelanina trwała około godzinę. O godz. 2-ej w nocy na terytorjum polskie usiłowała przedostać się większa grupa ludzi. Uciekinierów gonił konny oddział straży sowieckiej, zabijając niektórych z nich. Mimo silnej ochrony granicy przez straż sowiecką na terytorjum Polski zdołała przedostać się grupa włościan w liczbie około 50 osób. Włościanie ci opowiadają, iż udało im się zbiec z obozu koncentracyjnego w Aswiestji. W obozie tym władze sowieckie zamknęły około 1000 włościan, którzy w tych dniach dowiedziawszy się że mają być wywiezieni w głąb Rosji, rozbroili straż, zabrali broń i w nocy dnia 26 bm. wyruszyli ku granicy polskiej.

Groźba strajku węglowego w południowej Walji

Londyn. 30. 12. (L) W Cardiff odbyła się dziś konfeerncja przedstawicieli górników z delegatami właścicieli kopalń węglowych w Południowej Walji. Na konferencji nie osiągnięto porozumienia, **wobec czego należy się liczyć z wybuchem strajku w kopalniach węgla w całej Południowej Walji.**

Napad hitlerowców na biskupa moguncklego

Berlin. 30. 12. (Sch) W drugi dzień świąt Bożego Narodzenia zaszedł w Moguncji niesłychany napad na biskupa moguncklego ks. dra Ludwika Hugo. Wieczorem gdy biskup w otoczeniu księży wracał do mieszkania, napadło na niego kilkunastu osobników, prawdopodobnie hitlerowców usiłując znieważyć go czynnie. W obronie biskupa stanęli księża, wobec czego napastnicy ustąpili. Oddalających się napastnicy obrzucili najordynarniejszemi wyzwyskami i kulami ze śniegu.

Zuchwały napad bandycki w biały dzień

Moguncja. 30 12. W pobliżu oddziału Banku Rzeszy podczas ożywionego ruchu ulicznego napadło dziś przed południem dwóch bandytów na dwóch posłańców pewnego banku którzy właśnie opuszczali budynek Banku Rzeszy, gdzie podjęli 90 tysięcy marek. Bandyci wyrwali posłańcom teczkę z pieniędzmi i ostrzeliwując się z rewolwerów wsiedli do czekającego na nich samochodu i zbiegli. Pościg za złoczyńcami pozostał bez wyniku.

9 komunistów stracono w Hankau

Londyn. 30. 12 (L) W Hankau stracono dziś 9 komunistów, skazanych przez sąd polowy za usiłowanie wysadzenia w powietrze prochowni wojskowej. Komuniści ci podkradli się pod prochownię i w chwili podpalania lontu zostali przez straż zaskoczeni i ujęci.

Krwawe starcia w kopalni południowo-afrykańskiej

Londyn. 30 12 (L) Jak z Johannesburga donoszą, na terenie kopalni doszło do krwawej bójki między dwoma szczepami murzynów. W walce zostało 4 murzynów zabitych i kilkunastu rannych. Następnie wywiązała się walka murzynów z policją która usiłowała bijących się murzynów rozpędzić. Zagrożona policja użyła broni palnej, przyczem 6 murzynów zostało zabitych i przeszło 70 rannych.

Olbrzymi pożar hotelu

Ottawa 30. 12. PAT. Według ostatnich informacyj, **w czasie pożaru w hotelu Cocorane zginęło conajmniej 10 osób.** Prowadzone są w dalszym ciągu poszukiwania, gdyż istnieje przypuszczenie, iż **wśród gruzów znajdują się dalsze ofiary katastrofy.**

Marsz. Joffre żyje jeszcze

Paryż 30. 12. PAT. **Wbrew wszelkim przewidywaniom marszałek Joffre żyje. W ciągu** nocy odzyskiwał chwilami przytomność i przyjął pokarm. Lekarze przyboczni oświadczyli, **iż jest to wypadek jedyny w swoim rodzaju,** i że stan obecny może trwać jeszcze **całe rano.** Według biuletynu lekarskiego z godziny 9-tej rano chory spędził noc spokojnie, **mógł on wypowiedzieć kilka słów, niemniej jednak działalność płuc słabnie, oddech jest nieregularny, przewidywania pozostają pesymistyczne.**

* * *

Paryż 30. 12. PAT. O godz. 11-tej **lekarz** czuwający nad marszałkiem Joffre'm oświadczył, że aczkolwiek stan chorego jest absolutnie beznadziejny, silny jego organizm **może** przewlec agonję na przeciąg kilku dni. **Chory** utrzymywany jest przy życiu zapomocą **zastrzyków, które jednak nie mogą być stosowane w nieskończoność.**

—o§o—

Dementi w sprawie Angoli

Warszawa 30. 12. PAT. W jednym z dzienników ukazała się wiadomość, jakoby Polska prowadziła pertraktacje o nabycie Angoli, kolonji portugalskiej w Afryce. Polska Agencja Telegraficzna jest upoważniona do stwierdzenia, że wiadomość ta jest całkowicie pozbawiona podstaw. Żadne pertraktacje **w tej sprawie nie są ani prowadzone, ani nawet zamierzone.**

Uregulowanie sprawy prowadzenia ksiąg handlowych

(Tel[illegible]ndenta)

Warszawa 30. 12. Sin. Sfery gospodarcze występują do czynników miarodajnych podkreślając konieczność szczegółowych postanowień odnośnie do zewnętrznej strony ksiąg handlowych w ramach jednolitej ordynacji podatkowej. Sfery gospodarcze dążą do tego, by całokształt przepisów proceduralnych był nietylko formalnie należycie ujęty, lecz również i w praktyce skarbowej tak stosowany, aby płatnicy prowadzący księgi znaleźli się istotnie w uprzywilejowanej sytuacji.

—o§o—

Odpowiedź egzekutywy arabskiej na Białą Księgę

Jerozolima. 30 12 ŻAT Egzekutywa arabska zaakceptowała dziś tekst oceny Białej Księgi opracowany przez sekretarza egzekutywy Aunibey Abdul Hadi. Uchwała egzekutywy arabskiej oznacza klęskę grupy wielkiego muftiego, który domagał się odrzucenia Białej Księgi podczas gdy sekretarz egzekutywy reprezentował stanowisko bardziej umiarkowane i stanął na gruncie Białej Księgi.

Kemal Pasza nie ustępuje

Ankara 30. 12. PAT. Agencja anatolijska zaprzecza wiadomościom, jakoby prezydent republiki Mustafa Kemal-Pasza miał zamiar ustąpić ze stanowiska prezydenta na rzecz Fevzi Paszy oraz sam zająć się tworzeniem gabinetu.

Zbrojenia morskie Italji

Rzym 30 12. PAT. Z okazji spławu krążownika „Gorycia", minister marynarki Sirianni oświadczył, że w ciągu roku Włochy wyprodukowały w stoczniach pracujących dla marynarki wojennej 3 krążowniki, pojemności po 10.000 tonn, 4 pojemności po 5.000 tonn i dużą ilość łodzi podwodnych i kontrtorpedowców o pojemności ogólnej 60.000 tonn.

Major Franco w Belgji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Bruksela 30. 12. (R) Hiszpańscy lotnicy Franco i Rada przybyli dziś do Antwerpji i niezwłocznie wyjechali w dalszą drogę do Brukseli. Dziennikarzom oświadczył major Franco, że zamierza w Brukseli zatrzymać się **przez dłuższy czas, skąd zamierza wyjechać na krótki pobyt do Paryża.**

Antysemickie bzdury pod maską historji

Komitet Główny obchodu setnej rocznicy powstania listopadowego w Warszawie w skład którego weszli również przedstawiciele społeczeństwa żydowskiego, wydał broszurę poświęconą powstaniu, pióra Stanisława Szpotańskiego pt. „Powstanie listopadowe 1830 — 1831". Autor zapewne nie ma żadnych pretensyj naukowych, a broszura jest tylko popularnym opisem wypadków z roku 1830 i 1831. Lecz właśnie dlatego, że jest to popularna broszura, a więc obliczona na rozsprzedaż wśród szerokich rzesz społeczeństwa, szczególnie wśród młodzieży szkolnej, której się tę broszurę sprzedaje w szkołach — należało zachować szczególną ostrożność w wydawaniu sądów.

P. Stanisław Szpotański, nie zadał sobie jednak wiele trudu w zestawianiu tego opisu, ale bez żadnej żenady i bez żadnych skrupułów zamieścił w nim jeden jedyny ustęp o Żydach, pełen bzdurstw antysemickich i tendencyjnych oszczerstw. Na stronie 26 tej broszury znajdujemy takie zdanie:

„Mieliśmy wroga wewnętrznego. Byli nim Niemcy w Królestwie zamieszkali i Żydzi. Niemieccy koloniści służyli w rosyjskiej służbie wywiadowczej a w Kaliskiem i Kujawach napadali nawet na dwory. Wielka ilość Żydów niemal we wszystkich okolicach była na usługach rosyjskiej służby wywiadowczej, w Płockiem naprowadzili nieprzyjaciela na nasze stanowiska i donosili mu o ludziach związanych z powstaniem. W kwietniu podjęli się dostaw dla armji Diebitscha, ułatwiając jej wydostanie się z bardzo trudnego położenia".

Zaprawdę niewiadomo co raczej podziwiać u autora, — złą wolę czy zupełną ignorancję. Czy naprawdę p. Szpotański wie tylko tyle o udziale Żydów w powstaniu listopadowem? Jeśli tak, to jakiem prawem zabiera się do napisania szkicu historycznego o powstaniu listopadowem? Jeśli zaś wie więcej a w swej broszurze zamieścił tylko tego rodzaju kalumnje, to dlaczego państwowy Komitet Główny obchodu setnej rocznicy powstania listopadowego powierzył mu opracowanie popularnej broszury? Zarzut stawiany Żydom o rzekomym udziale Żydów w służbie wywiadowczej jest oczywistym nonsensem, bo taki sam zarzut możnaby np. postawić bardzo wielu Polakom, szczególnie chłopom polskim, których niechętne stanowisko wobec powstania jest dostatecznie znane. Dziwna rzecz atoli, że p. Szpotański zamieścił tylko zdanie o służbie wywiadowczej Żydów na rzecz Rosji i o dostawach dla armji Diebitscha, a nie wspomniał ani słowem o faktach, które niejednokrotnie decydująco wpłynęły na korzystny przebieg pierwszych miesięcy powstania. P. Szpotański nie wspomniał o tem, że Żydzi zagraniczni i Żydzi polscy składali hojne ofiary pieniężne na rzecz powstania, że Żydzi warszawscy tworzyli oddziały ochotnicze, zaopatrywali w broń i w żywność powstańców, że także w służbie wywiadowczej dowództwa polskiego odgrywali dużą rolę.

Ale pocóż zaglądać do dokumentów historycznych, skoro najlepiej napisać kilka bzdurstw antysemickich i kilka oszczerstw! Przecież to jest jeszcze ciągle dogodna droga do uzyskania popularności. Dziwić się tylko należy, że komitet główny obchodu setnej rocznicy powstania listopadowego zaakceptował tego rodzaju broszurę, w której pomieszczono niepotrzebnie kłamliwe bzdury antysemickie. Zdziwienie budzi również fakt, że żydowscy członkowie tego komitetu nie zaprotestowali przeciwko tym oszczerstwom.

„Rewizja traktatów będzie punktem zwrotnym w dziejach świata" —

pisze brat Mussoliniego

Rzym 30. 12. (R) „Popolo d'Italia" przynosi dziś artykuł brata dyktatora włoskiego Arnolda Mussoliniego. Nawiązując do bilansu rocznego polityki europejskiej pisze brat Mussoliniego, że tylko rewizja traktatów pokojowych będzie w stanie przywrócić równowagę polityczną i gospodarczą i doprowadzić do trwałego pojednania narodów. Rewizja będzie punktem zwrotnym w dziejach świata. Trudności będą mogły być pokonane tylko wtedy, jeżeli będą zwalczane na wszystkich frontach. Byłoby nieszczęściem, gdyby nie znaleziono rozsądnego rozwiązania kwestji i zatrzymano granice państwowe oparte nie na woli narodów, lecz na zasiekach z drutu kolczastego. Przechodząc do kwestji długów wojennych pisze, że nie do zniesienia jest aby całe pokolenia ludności pracowały na spłatę długów wojennych.

Jerozolima. 30 12. ŻAT. Centralny komitet związku Żydów sfardyjskich powziął rezolucję, w której domaga się odroczenia wyborów do Assifat Haniwcharim wyznaczonych na 5 stycznia. Sfardowie domagają się wprowadzenia zmiany w ordynacji wyborczej.

Prezydent Lwowa poważnie chory

Warszawa 30. 12. Prezydent m. Lwowa poseł inż. Jan Haluch Brzozowski uległ dwukrotnemu atakowi dusznicy bolesnej, co wywołało ciężkie zaburzenia w krążeniu krwi i systemie nerwowym. Rodzinę ciężko chorego wezwano do Lwowa. U łoża prezydenta Brzozowskiego czuwa pięciu lekarzy.

Mord rabunkowy w Bydgoszczy

Bydgoszcz 30. 12. PAT. Dziś przedpołudniem zamordowana została 72-letnia właścicielka restauracji Paulina Wilk. Bandyci weszli do restauracji i zażądali kawy. Gdy służąca wyszła do kuchni, bandyci chwycili ją za ręce, związali ją, i skneblowali usta pocze wrzucili ją do piwnicy. Na krzyk służącej weszła z I. piętra właścicielka restauracji Paulina Wilke. Bandyci ubezwładnili ją, poczem udusili. Po dokonaniu morderstwa i zrabowaniu gotówki bandyci zbiegli. Dotychczaso we śledztwo nie natrafiło na ślad zbrodniarzy.

Para usypiaczy ujęta w pociągu Stołpce — Warszawa

Wilno 30. 12. PAT. Na szlaku kolejowym Stołpce — Baranowicze — Warszawa od dłuższego czasu grasowała banda usypiaczy, która grabiła podróżnych. Władze ujęły przypadkowo dwóch członków tej bandy w chwili gdy usiłowali oni okraść uśpionego papierosem przemysłowca wracającego z Moskwy do Białegostoku. Usypiaczem okazał się Henryk Krylicki z Warszawy, zaś jego towarzyszką, która miała polecenie zawierać znajomości z podróżnymi, niejaka Grzeszowska, rzekoma mieszkanka Kijowa. Krylicki w czasie aresztowania zasypał policjantowi oczy żrącym proszkiem i wyskoczył na tor, lecz wpadł w głęboką śnieżną zaspę, co uniemożliwiło mu ucieczkę. Pociąg zatrzymano i zbiega ujęto.

Śmiertelny wypadek motocyklisty

Będzin 30. 12. PAT. Na szosie wiodącej z Siewierza do Będzina dwóch cyklistów usiłowało wyminąć nadjeżdżające auto ciężarowe. Manewr ten jednak nie udał się. Jeden z cyklistów niejaki Jędrusiak uderzony karosjerą w czoło, padł trupem n amiejscu, drugi zaś złamał noge i uległ ogólnym obrażeniom. Szofer samochodu został aresztowany.

O. STEIN

Chusteczka

Dlaczego właśnie Nepomuk Stier nie miałby się ożenić? Miał 45 lat mało noszony frak, brylantowy pierścionek i jedną płytę gramofonową. A pozatem konto w banku.

Zapomniałem o najważniejszem. — Nepomuk Stier posiadał ponadto japońskie pudełko, w którem leżało pięć tuzinów ślicznych, jedwabnych chusteczek. A wśród nich była jedna z feralnym numerem trzynaście! Ta historia nie mogła skończyć się dobrze Oczywiście. Stier miał również oczy. Nic więc dziwnego, że pewnego dnia wpadła mu w oko pewna tancerka, której na imię było Henny. Dlaczego właściwie Nepomuk Stier nie miałby się ożenić z tancerką? Z tem oto pytaniem na ustach stanął przed nią, niezmiernie wzruszony. Tancerka uśmiechała się. Dość nawet zachęcająco.

— Nie ma pan szczęścia, drogi przyjacielu — rzekła wreszcie.

— ?

— Pan zapomina, że jutro jest pierwszy...

— ??

— Wyjeżdżam mianowicie do Ameryki rannym pociągiem przez Hamburg, podpisałam kontrakt na roczne tournee... Nie mogę tak odrazu wychodzić za mąż...

Nepomuk czuł, że stacza się na dno przepaści. Żal jego wzruszył tancerkę.

— Po skończonem tournee będziemy mogli o tem pomówić — starała się go pocieszyć... — Namyślę się do jutra i dam panu odpowiedź, czy zostanę pańską żoną. Niech pan przyjdzie jutro o siódmej minut piętnaście na dworzec. Gdy pociąg ruszy zaczniemy machać chusteczkami. Kto z nas nie wyciągnie chusteczki z kieszeni, ten da przeczącą odpowiedź. Zgadza się pan?

Nepomuk uszczęśliwiony pobiegł do domu. Zapowiedział gospodyni, aby go wcześnie obudziła i wszystko na czas przygotowała. Na widocznem miejscu własnoręcznie położył chusteczkę. Tę chusteczkę, która jutro miała mu otworzyć całe niebo radości.

Na dworzec przybył punktualnie. Nie zamienili prawie ze sobą ani słowa. Zawiadowca dał znak do odjazdu. Henny wyciągnęła chusteczkę. Nepomuk sięgnął do swej kieszeni i struchlał. Zapomniał chusteczki. Nawet nie mógł się rozpłakać, gdyż nie miał czem otrzeć łez. W domu zauważył dopiero, że chusteczka leżała na krześle. Oczywiście, że widniał na niej fatalny numer trzynaście.

Nepomuk Stier zwątpił w cel swego istnienia, lecz mimo to żył nadal. Szkoda mu było konta w banku. Minął rok. Nepomuk śledził w gazetach triumf tancerki, która cieszyła się w Ameryce ogromnem powodzeniem. Pewnego dnia znalazł w pismach wiadomość o jej ślubie. Wyszła zamąż za fabrykanta chustek. Potem ukazała się notatka o jej rozwodzie. Znowu wyszła zamąż za boksera. Poraz drugi się rozwiodła i wyszła za mąż poraz trzeci za murzyna, którego po pewnym czasie zamieniła na Chińczyka

Tego dnia Nepomuk Stier otrzymał zaproszenie na wielki bal, urządzony przez klub kawalerów. Włożył smoking i do butonierki wsunął chusteczkę oznaczoną trzynastym numerem. I odtąd nosił tę chusteczkę przy wszelkich uroczystościach i stała się ona dlań symbolem radości życia.

Z DNIA

Z czego nie jesteśmy zadowoleni

Głosy prasy żydowskiej w Polsce na marginesie ostatnich rozmów prowadzonych w Ameryce między ambasadorem polskim p. Filipowiczem a przedstawicielami żydostwa amerykańskiego, wywołały w prasie żydowsko-amerykańskiej rozmaite komentarze, które wymagają wyjaśnienia. Szczególnie ostro występuje nowojorski „Der Tog“, atakując zwłaszcza posła dra Thona za jego wywody zamieszczone w naszem piśmie. „Der Tog“ przypomina, że gdy asymilanci węgierscy swego czasu sprzeciwili się, aby zagraniczni Żydzi zabierali głos w ich sprawach wewnętrznych, wywołało to burzę niezadowolenia wśród Żydów na całym świecie, i to słusznie, ponieważ stanowisko Żydów węgierskich oznaczało wyłamanie się z zasady jedności całego narodu żydowskiego. „Obecnie zaś — pisze „Der Tog“ — sens artykułu narodowego przywódcy Żydów i entuzjastycznego sjonisty dra Thona streszcza się w tem, iż amerykańscy Żydzi są obcy i nie powinni się wtrącać do spraw Żydów polskich. Gdy Żydzi amerykańscy potrzebni byli w Wersalu, aby uzyskać prawa mniejszości, byli oni bardzo gorąco witani. Gdy amerykańscy Żydzi pragną teraz, aby przyrzeczenia były dotrzymane, wówczas mówi im się, że to nie jest ich sprawa. Szczególna logika!“

Gdyby sens artykułu dra Thona był istotnie taki, jak reprodukuje go nowojorski „Tog“, to zarzuty tego pisma byłyby bezwątpienia słuszne. Zdaje się jednak, że telegram ŻAT.-nej komunikujący prasie amerykańskiej o artykule dra Thona był albo nieścisły albo wręcz mylny, gdyż inaczej nie możnaby z niego wydedukować myśli, których — nie zawiera. Jak sobie nasi czytelnicy z pewnością przypominają, szło posłowi Thonowi o to, że w państwie praworządnem i oświeconem nie może kwestja żydowska traktowana być tak, jak to miało miejsce w Rosji carskiej, tj. na wewnątrz być domeną policji, a na zewnątrz — ministerstwa spraw zagranicznych. Kwestja żydowska stanowi ze stanowiska państwowego sprawę wewnętrzną, a nie artykuł na eksport. Niema tu żadnej mowy o niecheci polityków żydowskich do „wtrącania się“ „obcych“, lecz idzie o to, aby nie ustalił się system, że o losie trzechmiljonowej ludności rozstrzyga się ponad nią i poza granicami kraju. Idzie dalej o to, aby nie przyjął się system, że w domu przechodzi się do porządku dziennego nad minimalnemi bodaj postulatami ludności żydowskiej, że stosuje się bezwzględnie i konsekwentnie metodę bojkotu sił żydowskich i pracy żydowskiej, a zagranica czyni się w tymsamym czasie rozmaite dość daleko idące przyrzeczenia. „Tog“ chyba przyzna, że żydostwo polskie na taką politykę zgodzić się nie może, przy całem zresztą uznaniu solidarności narodowej całego żydostwa światowego.

Prasie żydowsko-amerykańskiej powinien dać do myślenia fakt, że wobec rozmów ambasadora Filipowicza z drem Cyrusem Adlerem zajęła cała prasa żydowska w Polsce, sjonistyczna, socialistyczna a nawet agudowska, zupełnie jednolite stnowisko a ciekawem jest, że cytowany przez „Tog“ artykuł posła Thona był wśród szeregu innych głosów stosunkowo najłagodniejszy i wyrażający jeszcze najwięcej zaufania do słów wysokiego zagranicznego dygnitarza Rzeczypospolitej. Nasi bracia amerykańscy, których dobrą wolę i niezwykłą ofiarność w całej pełni uznajemy, żywiąc dla nich głęboką wdzięczność, powinni zrozumieć nasze stanowisko. W imię uczciwości w polityce i szczerości naszego stosunku do państwa nie możemy się zgodzić na to, aby z krwawej naszej doli i z ciężkiej naszej walki o równouprawnienie czyniono objekt zagranicznej propagandy. Z tego, a nie z „wtrącania się“ Żydów amerykańskich w nasze sprawy— jesteśmy niezadowoleni. **(b)**

DZIEŃ POLITYCZNY.

Venizelos w Polsce

Eleutherios Venizelos, wielokrotny premjer i minister grecki, który obecnie bawi w Polsce, urodził się w Canea na Krecie dnia 23 sierpnia 1864. Swoją karjerę polityczną rozpoczął jako jeden z przywódców w walkach o niepodległość przeciwko Turkom. Jako przywódca liberałów, brał czynny udział w ruchach rewolucyjnych Grecji, przyczem w 1909 roku objął stanowisko ministra sprawiedliwości. W okresie między 1909 — 1916 r. pełnił funkcje premjera, przyczem reorganizuje gruntownie administrację państwową, doprowadza do porządku sprawy finansowe, przyczynia się do reorganizacji armji, dzięki czemu państwo rozpoczyna nową erę swego istnienia. Jego dziełem było przygotowanie bloku bałkańskiego, który w roku 1912 odniósł zwycięstwo nad Turkami przynosząc zarówno Grecji, jak i pozostałym sprzymierzeńcom, znaczne korzyści terytorjalne.

W okresie wielkiej wojny Grecja wypowiedziała się dzięki Venizelosowi na rzecz Ententy, ponieważ jej sprzeciwiała się temu silna germanofilska partja monarchistyczna. Prowizoryczny rząd wojenny, utworzony w Salonikach przez Venizelsoa, sformował armję, wysyłając na front macedoński. Aby umożliwić Venizelosowi tę akcję i oswobodzić Grecję od wrogich ententcie elementów, sprzymierzeńcy wpłynęli na króla Konstantyna, aby opuścił kraj i wówczas Venizelos ponownie obejmuje w kraju władzę, jako premjer, pozostając na tem stanowisku aż do r. 1920. W czasie rokowań pokojowych w Wersalu premjer grecki odgrywa ważną rolę, wywierając w wielu wypadkach bezpośredni wpływ na kształtowanie nowej powojennej Europy.

Chwilowe zwycięstwo wyborcze stronnictwa monarchistycznego odsuwa Venizelosa od władzy. Venizelos opuszcza na jakiś czas swój kraj i usuwa się od czynnego życia politycznego. Jednakże ludzie, którzy ujęli ster rządu, nie mogli sprostać ciążącym na nich obowiązkom powodując zaognienie się stosunków wewnętrznych. W r. 1924 dochodzi do abdykacji króla i przekształcenie monarchji w republikę. Społeczeństwo greckie widzi w Venizelosie jedynego męża stanu, który może uratować kraj od grożących mu niebezpieczeństw. Po upadku rządu Pangalosa w 1928 r. Venizelos powraca do Aten i obejmuje ponownie rządy, które bez przerwy sprawuje dotychczas.

RADJO

ŚRODA, 31 GRUDNIA.

Kraków (313) 11,40 Przegl. prasy. PAT, 11,58 Sygnał, Hejnał, 12,10 Gramof. 13,10 Kom. meteor 15 Kom. gosp. 15,50 Radjokronika, 16,15 Dla dzieci, 16,45 Gramof. 17 Kwadrans harcerski, 17,15 Odczyt 17,45 Koncert P. R., (Rossini, Lacome, Millöcker, Mendelsohn), 18,45 Rozmait. Komun. 19,10 Skrz giełda roln. 19,25 Gramof. 19,35 Dziennik prasowy 20 „Skrz. poczt.“ wygł. Inż. St. Broniewski, 20,15 Feljet. 20,30 Koncert, 22 Feljet. 22,15 Komun. 22,30 Audycja sylwestrowa 6-ciu rozgłośni polskich. 22,30 ze Lwowa, 23 z Poznania, 24 z Warszawy, poczem retransmisje ze stacyj zagran.

Lwów (385,1) 11,40—24 p Kraków.

Katowice (408,7) 11,40 PAT, 11,58, Sygnał. Hejnał 12,10 Gramof. 13,10 Kom meteor. 15 Kom. gosp 15,20 Komun. 15,50, Radjokronika, 16,15 Dla dzieci. 16,45 Gramof. 17,15 Odczyt, 17,45 Koncert (p. Kraków), 18,45 D. c. powieści, 19 Rozmait. 19,15 Dla gospodyń, 19,35 Dziennik prasowy, 20 Feljet. 20,30 Koncert, 22 Feljet. 22,15 Kom. meteor. 22,30 Zbiorowa audycja sylwestrowa rozgłośni polskich, 24 Tr. z Warszawy, Wilna, 1,15 Katowice.

Wiedeń (516,3) 12, 15,25, 17,56 Muz.

Budapeszt (550,5) 9,15, 12,05, 17,45, 19,10, 20,50 Muz. 21,20 Aud. sylwestrowa.

Königswusterhausen (1635) 16,30, 21,15, 23 Muz.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO Dziś, we środę odbędą się dwie wielkie rewje sylwestrowe, na których program złożą się skecze, romanse, pieśni ludowe, śpiewy, monologi, muzyka na oryginalnym instrumencie japońskim i inne drobiazgi sceniczne W programie bierze udział cały zespół z p. Zasławskim na czele. Koncerty te budzą zainteresowanie u publiczności ze względu na urozmaicony, oryginalny program. Jutro, we czwartek popoł. o godz. 3.30 poraz czwarty popularna sztuka Szaloma Alejchema „Towje Milchiker“ po cenach zniżonych. — We czwartek, o godz. 8.45 premjera znanego dzieła wybitnego literata żydowskiego A. Wewiórki „Chasydzi“. Sztuka w 4 aktach osnuta na tle życia chasydów, pełna dynamiki scenicznej z oryginalną ilustracią muzyczną motywów chasydzkich kompozytora Hochberga, zostaje poraz pierwszy wystawiona w Krakowie i będzie dla miłośników literatury i teatru żydowskiego niecodziennem przeżyciem artystycznem. Bilety w przedsprzedaży u firmy A. Fischlab Grodzka 46.

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś, w wieczór sylwestrowy popularna w Krakowie „Roxy“, jutro popołudniu „Betleem polskie“, wieczorem „Pan Topaz“. W sobotę wznowienie komedji Michała Bałuckiego „Klub kawalerów“.

— TEATR REWJOWY „BAGATELA“ KARMELICKA 4. T. O. M — Co znaczą te trzy literki? To znaczy Konrad Tom, zupełnie bezkonkurencyjny conferencier, piosenkarz i... wogóle. Kto wytrzyma, aby go nie pójść zobaczyć i posłuchać w Bagateli od 31 bm. począwszy w iskrzacej się dowcipem rewji „Serwus Tom!“ W dzień Sylwestra dane będą 3 przedstawienia, o godz. 7.15, 9.30 a o godz. 11.30 najweselsza i najmilsza Noc Sylwestrowa.

— NOC SYLWESTROWA W TEATRZE IM. JUL. SŁOWACKIEGO. Dziś, tj. we środę, 31 bm., o godz. 11.30 w nocy wystąpią w Teatrze im. Jul. Słowackiego znakomici artyści, a to: **Hanka Ordonówna Alina Konopka i Stanisława Welska („Welly-Sisters“), Kazimierz Krukowski Leon Wyrwicz, Ludwik Fiszman i Roman Szlossberg** ze wspaniałym programem sylwestrowym, łączącym niefrasobliwy humor, taniec i piosenkę w całość wysokiego artyzmu. Pozostałe bilety do nabycia w kasie Starego Teatru do godziny 6 wieczór, następnie w Kasie Teatru Miejskiego.

— NAJWESELSZY SYLWESTER W STARYM TEATRZE. Dziś. tj. we środę, 31 bm. punktualnie o godz. 7-mej, 9.15 wieczór i 11.30 w nocy odbędą się w Starym Teatrze trzy wieczory sylwestrowe, w których królować będzie humor, dowcip, piosenka i taniec, w wykonaniu znakomitych artystów, a to: **Hanki Ordonówny Kazimierza Krukowskiego, Leona Wyrwicza, Ludwika Fiszmana i Romana Szlosberga.** W ostatnim wieczorze wystąpią nadto urocze tancerki paryskie **Alina Konopka i Stanisława Welska** („Welly-Sisters“). Pozostałe bilety są do nabycia w kasie Starego Teatru.

— WIECZÓR POEMATÓW TANECZNYCH. w wykonaniu wszechświatowej sławy tancerzy **Irlia Gadescowa i Irmy Pumanowej**, odbędzie się w niedzielę, 4 stycznia 1931 w Starym Teatrze. Znakomita para, ciesząca się w Wiedniu, Berlinie, Paryżu, Londynie nadzwyczajnem powodzeniem, zaprodukuje nam szereg ewolucyj tanecznych o wysokim poziomie artystycznym.

— P. RAFAŁ MANNE skrzypek, wychowanek tut. konserwatorjum, po kilkoletnich studiach zagranicą zaprezentował onegdaj w sali Bolońskiego solidny swój dorobek techniczny przy dyskretnem traktowaniu skrzypiec, nieco nawet za dyskretnem. Przy wrodzonej muzykalności i widocznych zdolnościach koncertanta spodziewać się można dalszych znacznych postępów. Program koncertu stał na wysokim poziomie i świadczył o poważnem nastawieniu artystycznem młodego skrzypka. Akompaniowała składnie p. Sasówna. **A.**

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI

Środa: „Dwie rewje Sylwestrowe“ o godz. 8 i 10'45 w nocy.

Czwartek: o g. 3'30 pop. „Tojwje mleczarz“, 8'45 wiecz. „Chasydzi“ (premjera).

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Środa: „Roxy“ (o g. 8 wiecz.); o g. 11'30 w nocy „Wieczór Sylwestrowy“.

Czwartek: pop. „Betleem polskie“ wieczorem „Pan Topaz“.

„BAGATELA“

Środa: „Serwus Tom!“ o godz. 7'15, 9'30 i 11'30.
Czwartek: „Serwus Tom!“

Kalejdoskop ubiegłego roku

Rok 1930 w polityce światowej, polskiej i żydowskiej

STYCZEŃ.

2. Akademja palestyńska w Filharmonji warszawskiej. Główny mowca Sokolow. W obecności premjera Bartla min spr. zagr Zaleski wita Sokolowa i składa deklarację prosjonistyczną.

3. Otwarcie drugiej sesji konferencji haskiej (plan Younga) (trwała do 20 stycznia).

10. Pierwsze exposé premjera Bartla (zaprzysiężenie gabinetu Bartla V. 31. XII. 1929).

11. Komisja konstytucyjna Sejmu rozpoczyna obrady nad rewizją konstytucji.

12. Sokolow przyjęty na całogodzinnej audjencji przez P. Prez. Mościckiego.

13. Otwarcie 58. sesji Rady Ligi Narodów (trwała do 16 stycznia).

14. Rada L. N. powołuje komisję dla Ściany Płaczu.

19. Uroczyste otwarcie fabryki w Mościcach w obecności P. Prez. Rz. P.

21. Otwarcie konferencji morskiej (Stany Zjedn. Anglja, Francja, Włochy, Japonja) w Londynie. Otwarcia dokonał król Jerzy V. Właściwy początek obrad 23 stycznia.

28. Dymisja Primo de Rivery. Upadek dyktatury w Hiszpanji po 6 latach trwania.

LUTY.

8. Papież Pius XI potępia bolszewizm za prześladowania religijne.

Prezydent Estonji dr Strandman w Polsce.

12. Sejm uchwalił budżet w III czytaniu na r. 1930/31. Za głosowały: BB. i Centrolew. Wstrzymały się: endecja, Koło Żyd. i Klub niem. Przeciw głosowali: Ukraińcy, Białorusini i komuniści.

Pos. Grünbaum zrezygnował z prezesury Koła Żyd. w związku z uchwałą (9 na 4), aby wstrzymać się od głosowania nad budżetem.

13. Arcybisk. Canterbury protestuje w Izbie lordów przeciw prześladowaniom religijnym w Rosji.

14. Ogłoszenie listu marsz. Piłsudskiego o zajściach z 31. X. 1929 (oficerowie w sejmie). W liście tym marsz. Daszyński nazwany „ten pan“, „nieprzytomny“, „warjat“, a jego przedstawienie przebiegu zajść „kłamstwem“.

17. Upadek gabinetu Tardieu.

20. Chautemps tworzy gabinet.

25. Upadek gabinetu Chautemps'a.

28. Tardieu tworzy drugi swój gabinet.

MARZEC

13. Plan Younga przyjęty w trzeciem czytaniu przez sejm Rzeszy.

14. Gabinet Bartla V. wskutek votum nieufności dla min. Prystora obalony.

Parafowanie traktatu handlowego pol.- niem.

15. Gabinet Bartla podaje się do dymisji.

16. Zgon Primo de Rivery w Paryżu.

Sesja sjońskiego A. C. w Londynie.

Akademja z okazji 60-lecia dra O. Thona w Krakowie.

17. P. Prezydent Rz. P. przyjmuje dymisję gabinetu Bartla.

Podpisanie traktatu handlowego pol.- niem.

18. Marsz. Szymański otrzymuje misję utworzenia gabinetu.

19. Modły katolików na całym świecie o odwrócenie prześladowań religijnych w Rosji.

Zgon lorda Balfoura.

23. Otwarcie sesji Komitetu Adm. Jewish Agency w Londynie.

25. Marsz. Szymański składa misję utworzenia gabinetu.

26. Marconi zapala z Genui światło elektryczne w Sydney w Australji.

Jan Piłsudski otrzymuje misję utworzenia gabinetu.

27. Dymisja rządu Hermana Müllera (soc. dem.) w Niemczech.

28. Brüning (centr.) otrzymuje misję utworzenia rządu.

29. Jan Piłsudski składa misję utworzenia gabinetu. Misję otrzymuje pułk. Sławek i tworzy rząd (z udziałem marsz. Piłsudskiego), który zaraz zostaje zaprzysiężony.

Zamknięcie sesji budżetowej Sejmu i Senatu.

30. Izba francuska przyjmuje plan Younga.

KWIECIEŃ.

1. Premjer Sławek oświadcza na posiedzeniu klubu BB: „Znajdujemy się u kresu współżycia z obecnym Sejmem“.

3. Prosjonistyczne oświadczenie MacDonalda w Izbie gmin.

8. Syn Gandhiego skazany na sześć miesięcy więzienia.

9. Pangalos skaazny na dwa i pół lat więzienia.

10. Częściowe porozumienie trzech mocarstw (Anglja, Stany Zjednoczone A. P., Francja) na konferencji morskiej w Londynie.

Utworzenie polsko- żydowskiego „komitetu dobrej woli“ w Nowym Jorku.

14. Sejm Rzeszy niem. uchwala program agrarny min. Schielego (oznacza to pogrzebanie traktatu handlowego pol.- niem.).

17. Wywiad min. Zaleskiego w New York Times: „Polska nie weźmie udziału w żadnej awanturze wojennej“ (mowa o pogloskach co do interwencji w Rosji).

22. Podpisanie paktu morskiego w Londynie.

26. Odkrycie bomby podłożonej w poselstwie sowieckiem w Warszawie.

28. Poseł sowiecki w Warszawie Owsiejenko wręcza notę rządowi polskiemu w sprawie bomby.

MAJ.

5. Aresztowanie Gandhiego.

6. Grecko węgierski pakt przyjaźni podpisany w Atenach.

8. Krwawa rewolta w Sholapur (Indje).

9. Centrolew wnosi do P. Prez. petycję o zwołanie sesji nadzwyczajnej Sejmu.

11. Wybory do sejmu śląskiego. (Korfanty 13, sanacja 10, Niemcy 16, PPS 4 mand.).

12. Otwarcie 59. sesji Rady L. N.

Rząd palestyński udziela Org. sjońskiej 3,000 certyfikatów.

13. Przerwanie rokowań między rządem angielskim a delegacją arabską w Londynie.

14. Chancellor komunikuje Egzekutywie arabskiej o wstrzymaniu imigracji żydowskiej do Palestyny aż do wydania opinji przez Simpsona.

15. Oświadczenie MacDonalda w Izbie gmin oraz Hendersona na sesji Rady L. N. w Genewie w sprawie palestyńskiej.

16. „Dzień palestyński“ proklamowany przez kongres Mahometan indyjskich.

17. Briand wręcza przez ambasadorów i posłów francuskich państwom europejskim notę w sprawie Unji paneuropejskiej.

18. Mussolini wygłasza „pancerną“ mowę we Florencji: „Słowa są rzeczą piękną, ale karabiny, mitraljezy, okręty i armaty jeszcze piękniejszą“.

20. Wielka mowa pokojowa Tardieu w Lyonie.

22. B. min. skarbu Czechowicz występuje z BB. Generalny półdniowy strejk protestacyjny żydostwa palestyńskiego przeciw wstrzymaniu imigracji.

23. Nadzwyczajna sesja Sejmu zostaje na godzinę przed posiedzeniem odroczona na 30 dni.

26. Protest Koła Żyd. w parlamencie polskim do parlamentu angielskiego przeciw wstrzymaniu imigracji do Palestyny.

27. Ogłoszenie „Białej Księgi“ rządu angielskiego w sprawie palestyńskiej.

30. Przerwanie rokowań między Włochami a Francją o południową granicę Libji.

Podróż inspekcyjna szefa sztabu franc. Weygana na granicy włoskiej.

CZERWIEC.

3. Nadzwyczajna sesja Komisji Mandatowej (sprawy palestyńskie) trwa do 23 czerwca. Dr Schiels oświadcza, że żydowska siedziba narodowa nie pozostaje w sprzeczności z interesami ludu arabskiego.

Gen. Składkowski mianowany ministrem spr. wewn. na miejsce wojew. Józewskiego.

6. Wielka manifestacja protestacyjna Żydów Nowego Jorku przeciw wstrzymaniu imigracji do Palestyny.

9. Rumuńskie Zgromadzenie Narodowe proklamuje królem księcia Karola.

10. Włoski min. spr. zagr. Grandi w Warszawie.

11. Trzy wyroki śmierci za agitację komunistyczną we Lwowie.

12. Wywiad z Grandim w Neue Fr. Presse: „Faszyzm nie jest przeznaczony na eksport“.

Luke mianowany wicegubernatorem Malty.

17. Stracenie trzech Arabów w Akko.

Zgon Abrahama Podliszewskiego.

18. Sesja Senatu w ostatniej chwili odroczona na 30 dni.

20. Nadzwyczajna sesja Sejmu, zwołana na 23 czerwca, zostaje zamknięta.

29. Kongres centrolewu w Krakowie.

Protest Egzekutywy Agencji Żydowskiej przeciw polityce palestyńskiej Anglji.

30. Ewakuacja Nadrenji

(Dokańczenie nastąpi.)

W KALEJDOSKOPIE PRASY

„Pacyfikacja“

Pod tym tytułem pisze „Robotnik“ na marginesie skonfiskowanej na jego łamach interpelacji senatorów ukraińskich w sprawie tzw. pacyfikacji Małopolski Wschodniej:

> Cenzura warszawska skonfiskowała w piśmie naszem streszczenie wniosku senatorów ukraińskich w sprawie tzw. pacyfikacji Małopolski Wschodniej. Mimo to treść wniosku, obejmującego 75 stronic maszynowego pisma, dojdzie do wiadomości społeczeństwa polskiego i wówczas — jesteśmy o tem przekonani — społeczeństwo nasze zareaguje na t. zw. pacyfikację przynajmniej tak samo, jak zareagowało na Brześć.
>
> I musi to uczynić. Albowiem to, co ujawnia wniosek ukraiński, jest Brześciem w setnej, tysiącznej potędze! Brak poprostu słów dla określenie grozy, przejmującej czytelnika wniosku ukraińskiego.
>
> ...Prawica nasza, z Chadecją włącznie, stawała dotychczas w obronie Rządu, widząc w „pacyfikacji“ Małopolski Wschodniej akt konieczności państwowej. Jakże się zawiedzie, czytając wniosek ukraiński! Zawiedzie się tak samo, jak zawiedli się ci, co „uznając“ Brześć, jako akt polityczny, wzdrygają się jednak przed nim jako aktem moralnym. Dla tego bowiem, co się działo pod płaszczykiem „pacyfikacji“ w Małopolsce Wschodniej, niemasz usprawiedliwienia, ani wytłumaczenia z żadnego punktu widzenia: nietylko czysto ludzkiego, ale też państwowego. Przeciwnie właśnie ze stanowiska państwowego uznać należy „pacyfikację“, jako coś wręcz szkodliwego i całkiem potwornego.
>
> Jest to najsmutniejsza, najtragiczniejsza karta naszych dziejów od chwili odzyskania niepodległości.

ECHA BRZEŚCIA

W „Robotniku“ czytamy: „Jak się zapatruje na Brześć papież Pius XI, łatwo wyrozumieć z faktu, że nuncjusz papieski ks. Marmaggi nie przyjął orderu Polonia Restituta“.

B. PREZYDENT WOJCIECHOWSKI NIE PRZYJĄŁ ORDERU

„Robotnik“ dowiaduje się, że były Prezydent Rzplitej p. Stanisław Wojciechowski, został odznaczony „Krzyżem Niepodległości“. P. Wojciechowski orderu jednak nie przyjął i odesłał go z powrotem.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma, prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc styczeń 1931.

Z Rady krakowskiej gminy żydowskiej

Kraków, 30 grudnia

Przebieg onegdajszego posiedzenia Rady Gminy Żydowskiej w Krakowie był poniekąd sensacją. Ugrupowania bowiem, które posiadają większość w zarządzie zaatakowały bardzo ostro zarząd, a przedstawiciele tych ugrupowań w Radzie wygłaszali mowy prawdziwie opozycyjne. Oficjalnem tłem nastrojów opozycyjnych dotychczasowej większości przeciw zarządowi ma być rzekomo sprawa niezatwierdzenia budżetu uchwalonego przez Radę, przez władze nadzorcze Mówią atoli, że obok tej przyczyny, niewątpliwie o znaczeniu zasadniczem, dużą rolę odgrywają w łonie dotychczasowej większości inne względy i ambicje. W każdym razie trzeba przyznać, że zaatakowano bardzo silnie Zarząd Gminy za nieprzekładanie Radzie doniosłych uchwał i za niechęć do współpracy z Radą. Zarząd atoli postawił Radę przed faktem dokonanym tak, że Radzie pozostaje w dalszym ciągu tylko próba nakłonienia zarządu do ściślejszej współpracy z Radą.

Na początku posiedzenia prez Dr. Fischlowitz wygłosił wspomnienie pośmiertne ku czci członka Rady błp. Dra. Samuela Wahrhaftiga, charakteryzując go jako człowieka o wielkiej dobroci serca i krystalicznie czystym charakterze, na cześć błp Izaka Banningera, wiceprezesa zarządu Gminy Żydowskiej, podnosząc jego zasługi dla społeczeństwa, w szczególności dla gminy, wkońcu wygłasza Dr. Tischlowitz wspomnienie pośmiertne na cześć błp. Lorda Melchetta, wskazując na jego wielkie zasługi dla odbudowy Palestyny Rada przez powstanie uczciła pamięć Zmarłych.

Przystąpiono do głosowania nad rezolucją, protestującą przeciwko Białej Księdze Przed głosowaniem zabrał głos r. Dr. Schreiber (Bund), przeciwstawiając się rezolucji i wygłaszając przytem z niepotrzebnym patosem wielce płytkie i demagogiczne argumenty, graniczące nieraz z niedorzecznościami, przeciwko wniesionej rezolucji. Odpowiedział mu spokojnie i bardzo taktownie r. Dr. Schwarzbart, podkreślając osobliwy fakt, że gdy inny naród doznaje krzywd, to sumienie socjalistyczne pp. bundowców nie pozwala na milczenie, lecz powoduje głośne protesty. Ponieważ zaś w tym wypadku chodzi o Żydów, to socjaliści z pod znaku Bundu milczą. Żaden ruch masowy. żaden ruch narodowy nie ugina się pod wpływem porażek i klęsk. Socjaliści wiedzą o tem najlepiej. Sjonizm doznał porażki dzięki imperjalistycznej polityce rządu robotniczego, ale jako ruch narodowy Żydów tkwiący głęboko korzeniami w historji żydowskiej przetrwa i tę porażkę. W głosowaniu przyjęto wszystkimi głosami przeciwko jednemu (dra Schreibera) następującą rezolucję Rady Gminy Żydowskiej:

„Rada Krakowskiej Wyznaniowej Gminy Żydowskiej podnosi głos głębokiego oburzenia i stanowczego protestu przeciw „Białej Księdze" rządu angielskiego, która gwałci prawa żydostwa do Palestyny, zagwarantowane mu deklaracją Balfoura, i uroczystem zobowiązaniem wszystkich państw cywilizowanych, należne mu z mocy dziejów, oraz ofiarnej i pełnej poświęcenia pracy dla kraju, na ziemi naszych ojców. Rada Krakowskiej Wyznaniowej Gminy Żydowskiej wyraża silne przekonanie, że żydostwo wytrwa w tej swojej pracy i że krzywda wyrządzona nam przez „Białą Księgę" Rządu angielskiego będzie całkowicie usuniętą"

Po przyjęciu tej rezolucji rozpoczęła się dyskusja zainicjowana przez odczytanie memorjału wniesionego przez Zarząd przeciwko niezatwierdzeniu budżetu gminy żydowskiej na rok 1930/31 przez Magistrat krakowski jako ciało nadzorcze

R. Stempel atakuje w związku z memorjałem bardzo ostro zarząd z powodu wdawania się w merytoryczną dyskusję z organami nadzorczemi. Przez wniesienie memorjału zarząd przekroczył swe kompetencje Niezatwierdzenie budżetu nastąpiło przed pięcioma miesiącami. Przez cały ten czas nie porozumiano się z Radą. pominięto ją, a dopiero obecnie donosi się jej o wszystkich sprawach. Mowca wskazuje, że budżet uchwalony w kwietniu został dopiero w lipcu wniesiony, a zarząd nie przedkładał niczego Radzie. jakkolwiek ustawa wyraźnie mówi, że tylko Rada uchwala budżet i może przeprowadzać jego zmiany. Mowca widzi w tym fakcie stosunek niechęci Zarządu do Rady, objawiający się w tem, że nie przeprowadzono nawet rezolucyj Rady nie objętych wcale budżetem. **Dr. Filip Landau** uważa postępowania Zarządu za grube naruszenie atrybucji Rady. Budżet należy wyłącznie do Rady, a Zarząd jest tylko ciałem wykonawczem. Postępowanie zarządu jest wynikiem albo złośliwości, albo indolencji Mowca wnosi o nieprzyjęcie do wiadomości memorjału zarządu **R. Dr. Schreiber** przytacza szereg wersyj jak np. tę, że pewne jednostki wpływały na niezatwierdzenie budżetu i wnosi o votum nieufności nietylko dla Zarządu, ale i dla prezydjum Rady, które mogło z własnej inicjatywy zwołać zebranie Rady, a tego nie uczynił. **R. Ohrenstein** również ostro atakuje zarząd za nieporozumiewanie się z Radą. **R. Abrahamer** wskazuje, że wprawdzie podwyższono podatki, ale na skutek niezatwierdzenia budżetu, nie wykonywa się go Ludność więc płaci więcej, a w zamian za to nie otrzymuje nic. **R. Abramsohn** ponawia zarzuty stawiane przez przedmówców i wnosi, by dziesięciu radnych mogło spowodować zwołanie posiedzenia Rady **Rabin Klüger** (Mizrachi) podkreśla, że nie należy protestować wyłącznie przeciwko Zarządowi. który niewątpliwie powinien starać się o ściślejszy kontakt z Radą, lecz w danym wypadku chodzi o rzecz zasadniczą, o niezatwierdzenie budżetu przez magistrat. Przeciwko temu powinna Rada wspólnie z Zarządem wystąpić, albowiem w grę wchodzi autonomja gminy żydowskiej. Mowca wskazuje na paradoksalną sytuację, że agudowcy w Radzie nie mają wpływu na agudowców członków zarządu. Proponuje wybranie specjalnej komisji, któraby porozumiała się w sprawie utrzymywania kontaktu Rady z Zarządem **R. Dr. Schwarzbart** zgadza się z dotychczasową krytyką Zarządu, choć wskazuje, że wina znajduje się tak po stronie Zarządu, jak i Rady Wina zarządu polega na tem, że nie przedłożył referatu Radzie. wina zaś prezydjum Rady, że nie wywarło nacisku na Zarząd, iżeby ten referat przedłożył **Przedstawiciele organizacji sjonistycznej w Radzie, w myśl swej deklaracji programowej, mając na oku dobro gminy i wobec powagi sytuacji, nie chcą zadowolić się wyłącznie krytyką Zarządu. Wychodząc ze stanowiska praktycznego, mowca stawia szereg wniosków m. in. i ten, by memorjał wniesiony przez Zarząd uznać za memorjał Rady, przez co na zewnątrz Rada i Zarząd wystąpią jednolicie w obronie budżetu. R. Goldfarb** gani ostro stanowisko zarządu, który jakby zapomniał, że został przez Radę wybrany. Mowca stawia szereg wniosków m in. i ten, by Rada była automatycznie zwoływana raz na miesiąc Przemawia jeszcze **r. Sternberg**, który na przykładzie zestawienia porządku dziennego wykazuje nienormalny stosunek Zarządu do Rady. **R. Spira** przytacza ustęp z prawa żydowskiego, na mocy którego uznany przez wszystkich za winnego zostaje uniewinniony Nie chcąc uniewinnić Zarządu, mowca postanowił go bronić, wskazując, że cała dyskusja została spowodowana tem, iż zawakowało stanowisko wiceprezydenta Zarządu, a stronnictwa stanowiące większość, pragną wywrzeć nacisk, by to stanowisko objąć zgodnie ze swojemi życzeniami.

W odpowiedzi na zarzuty zabrał głos członek zarządu **Dr. Oberländer** podkreślając, że ze strony podpory Zarządu wyszła najsilniejsza opozycja, podczas gdy propozycja traktuje tę sprawę zasadniczo i przedmiotowo Rada wiedziała o niezatwierdzeniu budżetu, a mimo to. nic nie uczyniła. by zająć stanowisko w tej sprawie Prez Zarządu **Dr. Landau** wskazuje na błędy ustawy o gminach żydowskich i twierdzi, że nie jest przeciwnym współpracy z Radą. Zarząd nie zwrócił się do Rady, albowiem nie chodziło tu o żadną zmianę budżetu, lecz o odpowiedź na zarzuty magistratu Mowca uzasadnia stanowisko zarządu szeregiem przykładów Po przemówieniu członków zarządu **Freylicha i Deutschera** odbyło się głosowanie nad wnioskami przyczem przeciw głosom sjonistów uchwalono przesłać wnioski do komisji budżetowej, która w ciągu 14 dni ma te wnioski przedłożyć Radzie. Na tem zamknął przewodniczący pięć godzin trwające posiedzenie.

Jak wygląda „przymusowy" odpoczynek niedzielny w Holandji?

Kilka godzin dla handlu w każdym razie dozwolonych!

Amsterdam (ŻAT.) Na podstawie ustawy o przymusowym odpoczynku niedzielnym, która uzyskała obecnie moc obowiązującą w Holandji. kupcy żydowscy będą zmuszeni zamykać swe sklepy w niedzielę o godz. 2 pop. Jedynie na mocy rozporządzenia ministrów pracy oraz przemysłu i handlu można będzie uzyskiwać przedłużenie godzin handlu w niedzielę.

Burmistrz Amsterdamu ze względu na znaczną ludność żydowską w tem mieście przyrzekł wydać rozporządzenie wyjątkowe w sprawie godzin handlu w niedzielę dla kupców żydowskich.

Żydom w Persji grozi zagłada

Jerozolima (ŻAT.) Lektor instytutu wschodniego przy uniwersytecie hebrajskim dr. Fishel, który powrócił obecnie z podróży do Persji, Iraku i Kurdystanu podzielił się z przedstawicielem ŻAT. nader niepokojącemi wiadomościami o sytuacji żydostwa perskiego.

Żydostwu perskiemu grozi zagłada — oświadczył dr. Fishel — coraz liczniejsze rzesze Żydów perskich przechodzą na łono innych wyznań. Górne warstwy żydostwa przyjmują islam, zaś misjonarze angielscy i amerykańscy nawracają uboższe warstwy ludności żydowskiej na chrześcijaństwo. Neofici wyzyskiwani są też odrazu dla szerzenia chrześcijaństwa w krajach sąsiednich. Połowa gminy żydowskiej w Amadan przyjęła islam. W Meshed dr Fishel znalazł 5.000 rodzin maranów, które ukrywają swe żydostwo. Dzieci żydowskie w większej liczbie kształcą się w szkołach misjonarskich, niż w szkołach „Alliance Israelite" lub „Anglo Jewish Associaton".

Najmniej jest pomyślna sytuacja w Ispahanie, gdzie mieszka około 3.000 Żydów. Starsza generacja jeszcze przestrzega tradycyj żydowskich. podrastające pokolenie całkowicie już je lekceważy.

—oşo—

PRZED WOJNĄ CELNĄ MIĘDZY PALESTYNĄ A EGIPTEM? W związku ze znaczną podwyżką ceł w Egipcie na pomarańcze palestyńskie, co oznacza całkowite zamknięcie rynku egipskiego dla eksportu owoców z Paelstyny, dziennik arabski „Meraat el Shark" domaga się bojkotu towarów i produktów egipskich.

KONFERENCJA KEREN KAJEMETH W KRAJACH BAŁTYCKICH w Łotwie Estonji i Finlandji — uchwaliła, że kraje te w ciągu przyszłego roku winny zebrać fundusze na 1000 dunamów ziemi w Palestynie Konferencja trwała 2 dni, przyczem w obradach wziął również udział pos. Grynbaum z Polski, który przybył specjalnie na tę konferencję.

ANTYSEMITYZM WŚRÓD STUDENTÓW FRANCUSKICH. Uprawiana od dłuższego czasu agitacja antysemicka wśród studentów francuskich w Tours, doprowadziła do pożałowania godnych incydentów. Podczas balu urządzonego staraniem Związku studentów żydowskich, na salę wtargnęła grupa antysemitów. Studenci żydowscy **zdołali jednak odeprzeć napastników.**

WIADOMOSCI Z KRAJU

List z Rzeszowa

Echa zgonu błp. A. Tannenbaum — Błp Julja Schneeweissowa. — Szykany przeciw czternastce na posiedzeniu Rady Miejskiej. — Uroczystość Makabeuszowska. — Echa afery oszukańczej w Kasie Oszczędności.

Rzeszów, 27 grudnia.

Zmarły dnia 15 czerwca 1930 r. w Londynie fundator tutejszego Domu Ludowego (Bet - Am) błp. Adolf Tannenbaum ustanowił w swem rozporządzeniu, ostatniej woli legat w kwocie 500 funtów szterlingów na rzecz ubogich miasta Rzeszowa bez różnicy wyznania, a wykonanie tego zapisu oddał do załatwienia Gminie m Rzeszowa. Na jednem z ostatnich posiedzeń Rady Miejskiej podał to do wiadomości burmistrz Dr. Krogulski, a następnie uchwalono odsetki od tego kapitału, wynoszącego po potrąceniu angielskich należytości skarbowych 450 funtów, rozdzielić corocznie w rocznicę zgonu fundatora biednym m Rzeszowa bez różnicy wyznania. Zaznaczyć przytem należy, że błp. Tannenbaum ustanowił wiele zapisów dla żyd. instytucyj społecznych i filantropijnych w Londynie.

W dniu 12 bm. zmarła w 64 roku życia po dłuższych cierpieniach błp. Julja z Marguliesów Schneeweissowa, która w ostatnich latach była bardzo czynna na polu pracy społecznej. Po ukończeniu wojny światowej rozwinęła błp Schneeweissowa szczególnie ożywioną działalność w instytucjach żyd. sierót, poświęcając dużo czasu, trudu i pieniędzy dla ulżenia doli tych najnieszczęśliwszych z nieszczęśliwych. Ostatnio głównie pracowała zmarła w ochronce żydowskiej, gdzie przeprowadziła wiele pożądanych reform, a dzięki swej zapobiegliwości i wzorowej gospodarce doprowadziła tę instytucję do niebywałego rozkwitu. W pogrzebie wzięli udział wychowankowie Domu Sierót Żydowskich i Ochronki Żydowskiej, jakoteż bardzo liczna publiczność. Wydział Ochronki żydowskiej odbył specjalne posiedzenie żałobne, na którem m. in. uchwalono dla uczczenia błp Schneeweissowej umieścić Jej portret w lokalu towarzystwa.

Sprawa rozwiązania zgromadzenia przedwyborczego do Senatu z powodu zgaśnięcia światła elektrycznego (o czem swego czasu donosiłem) była przedmiotem interpelacyj klubu radnych żydowskich na posiedzeniach Magistratu i Rady Miejskiej. Na posiedzeniu Magistratu przedstawił sprawę asesor Dr Hopfen, któremu też powierzono zredagowanie doniesień o wypadkach... tajemniczego zgaśnięcia światła na zgromadzeniu przedwyborczem i referacie Żabotyńskiego, a asesorowi Drowi Wachtlowi, jako referentowi miejskich zakładów przemysłowych, polecono wytoczyć i przeprowadzić śledztwo. Na posiedzeniu Rady Miejskiej przedstawił cały stan rzeczy radny Dr Wang który m. in. wskazał, że tylko ktoś z personalu elektrowni miejskiej spowodował owe... tajemnicze zgaśnięcie światła elektrycznego na tysięcznem zgromadzeniu wyborczem, bo przed zgromadzeniem „przepowiadano", iż nie będzie światła. Karygodny ten postępek mający polityczne podłoże, a mogący z powodu paniki sprowadzić niebezpieczeństwo dla życia winien — zdaniem interpelanta Dra Wanga — zostać surowo ukarany, bo bezkarność znalazłaby tylko naśladowców w rodzaju tych, którzy zniszczyli przewody elektryczne podczas referatu Żabotyńskiego. W odpowiedzi na interpelację oświadczył burmistrz, iż sam jest za ukaraniem winnych, co może nastąpić przez wytoczenie śledztwa, które już polecono przeprowadzić.

Staraniem komisji Ż. F. N., odbyła się 25 bm. uroczystość ku czci Makabeuszów w obecności bardzo licznej publiczności. Zagaił prezes tut. org. sjońskiej Dr. Schildkraut. Uroczyste przemówienie, doskonałe pod względem formy i treści, wygłosił entuzjastycznie witany i oklaskiwany Dr. Geyer ze Lwowa. Cała bez wyjątku publiczność z wielkiem zainteresowaniem wysłuchała wywodów szanownego gościa. Do uświetnienia wieczorku przyczyniła się orkiestra Żyd Tow Muzycznego i Dramatycznego pod batutą sprężystego i energicznego kierownika p. M. Mandla, niemniej podobały się produkcje chóru młodzieży pod kierownictwem p. S. Friedmana, ćwiczenia gimnastyczne członków org. „Haszomer Hacair", żywe obrazy wykonane znakomicie dzięki artystycznej pracy pp. Finkelsteina i Standla oraz deklamacja p. Hornikówny z org. „Brit Trumpeldor". Na zakończenie wykonano obraz sceniczny pt. „Żydzi w golusie" z udziałem pp. Budeta, Finkelsteinówny, Gabeówny, Grüna, Horowitza, Tennenbauma i Wolfa.

Od 18 do 26 września 1930 r. przeprowadzono lustrację w Komunalnej Kasie Oszczędności m. Rzeszowa na polecenie Związku Polskich Kas Oszczędności we Lwowie, co Rada Miejska na onegdajszem posiedzeniu przyjęła do wiadomości wraz ze sprawozdaniem komisji rewizyjnej Kasy Oszczędności obejmującem i oszukańczą aferę (pozostającą w śledztwie) w związku z tranzakcją dokonaną z Bankiem legjonów czechosłowackich. Wnioski komisji rewizyjnej uchwalono zarazem przekazać do wykonania Radzie Kasy względnie Zarządowi.

Rad.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Znowu pogorszenie sytuacji gospodarczej

Co mówi Instytut badania konjunktur i cen

Podajemy poniżej w pełnem brzmieniu — w części wczorajszego nakładu już streszczony — komunikat Instytutu badania konjunktur gospodarczych i cen, charakteryzujący obecną sytuację gospodarczą:

Przewidywane na miesiące zimowe zmniejszenie rozmiarów wytwórczości przemysłowej rozpoczęło się już w listopadzie. Obliczany z wyeliminowaniem sezonowości ogólny wskaźnik produkcji spadł ze 109,7 w pazdzierniku do 105,9 w listopadzie. W grudniu nastąpiła

dalsza redukcja wytwarzania

na co wskazuje pewien ponadsezonowy wzrost liczby bezrobotnych.

Zmniejszenie zatrudnienia

nastąpiło we wszystkich gałęziach, związanych z ruchem budowlanym, oraz w przemyśle włókienniczym. W innych gałęziach produkcja utrzymuje się naogół na dotychczasowym poziomie.

Silny spadek produkcji i dóbr wytwórczych

(ze 114,2 we wrześniu do 112,7 w październiku i do 107,9 w listopadzie) przy równoczesnym silnym spadku przewozów kolejowych tych dóbr (ze 102,0 we wrześniu do 90,9 w październiku i do 77,5 w listopadzie) tłómaczy się głównie zaburzeniami w obrocie pieniężnym i kredytowym, jakie wystąpiły we wrześniu i w październiku. Spadek ten był dotychczas powstrzymywany przez wypłacane w stosunkowo bardzo wysokich rozmiarach

kredyty budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego.

Kredyty te osiągnęły w sierpniu i we wrześniu nigdy przedtem nie spotykaną rekordową wysokość (20.8 i 18,3 miljony złotych), były utrzymane na wysokim poziomie (15,0 miljonów złotych) również i w październiku. Skoro jednak suma wypłaconych kredytów tego rodzaju spadła w listopadzie do 7,3 milj. zł, stan zatrudnienia w budownictwie i w gałęziach z niem związanych uległ również redukcji.

Redukcja stanu zatrudnienia

w przemyśle włókienniczym,

która się rozpoczęła z końcem października, okazała się konieczna z powodu niedostatecznego zbytu tkanin w sezonie jesiennym, znacznie niższego od przewidywanych obrotów. Zarówno przemysł, jak i handel włókienniczy liczyły na dalszy wzrost obrotów w sezonie jesiennym. Zamiast jednak spodziewanego zwiększenia obrotów, nastąpiło ich zmniejszenie, które poza pewnemi przesunięciami w normalnej sezonowości obrotów, pozostało we wrześniu i w październiku w

związku z zaburzeniami w obrocie pieniężnym,

później zaś było wynikiem powstrzymywania się ludności miast od dokonywania zakupów, z powodu ogólnego skurczenia się obrotów i wzrostu bezrobocia, oraz zmniejszenia się siły nabywczej ludności rolniczej, wywołanego dalszym spadkiem cen zbóż, a przedewszystkiem pogorszeniem się warunków i możliwości zbytu artykułów produkcji hodowlanej. Niedostateczne zapasy tkanin wiosennych i letnich na składach stwarzają jednak możliwości rozszerzenia produkcji na nadchodzący sezon wiosenny.

Położenie rolnictwa doznało

dalszego zaostrzenia.

Przesilenie na rynkach zwierzęcych, a zwłaszcza trzody chlewnej dotyka przedewszystkiem głównego źródła dochodów drobnego rolnictwa, które, jak dotąd, dzięki elastyczności potrzeb i gospodarce częściowo naturalnej, opierało się stosunkowo skuteczniej od gospodarstw folwarcznych kryzysowi zbożowemu. Należy przypuszczać, że udział rolników w obrocie gospodarczym kraju został zredukowany na czas dłuższy.

Pogorszenie się konjunktury w rolnictwie pociągnęło za sobą zwiększenie się finansowych trudności rolników, a w konsekwencji

wzrost protestów wekslowych.

We włókiennictwie, pomimo znacznych trudności zbytu, można dotychczas mówić conajwyżej o zatrzymaniu się dotychczasowej silnej poprawy wypłacalności. Wkłady w bankach warszawskich i poznańskich wykazały w listopadzie dalszy spadek, który jest związany głównie z trudnościami finansowemi rolników; spadek ten był jednak w listopadzie mniejszy, niż w październiku. W bankach śląskich, łódzkich, krakowskich i lwowskich zauważono dalszy wzrost wkładów, nieco silniejszy w listopadzie, niż w październiku. Wyjątkowo

silny wzrost wkładów

nastąpił w kasach oszczędności. Wzrost wkładów nastąpił częściowo wskutek powrotu wkładów, wycofanych w poprzednich miesiącach. Pomimo ustania tezauryzacji walut obcych, na co wskazuje spadek kursu banknotów dolarowych poniżej kursu dewizy dolarowej, rezerwy kruszcowo-walutowe Banku Polskiego wykazały

dalszy spadek,

który się tłumaczy spłaceniem pewnych długów państwowych i bankowych, częściowo w związku z nadejściem terminów płatności, częściowo zaś w związku ze ściąganiem należności przez banki francuskie, wywołane przejściowemi trudnościami na tamtejszym rynku pieniężnym.

Upadłości w Polsce

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, ogłoszono w Polsce w ciągu pierwszych 10-ciu miesięcy br. ogółem 684 upadłości wobec 516 w całym roku 1929, a 284 w r. 1928. Z cyfry upadłości w r. b. przypada na województwa centralne — 403, poznańskie i pomorskie — 132, południowe — 111, śląskie — 36, a wschodnie 2.

Otwarcie Żyd. Domu Ludowego w Łańcucie

Z Łańcuta piszą nam: Dnia 21 bm odbyła się w mieście naszem uroczystość otwarcia Żydowskiego Domu Ludowego. Budynek ozdobiony chorągwiami państwowemi i biało niebieską. Jakkolwiek uroczystość wyznaczona została na godzinę 12 w południe, sala o wiele wcześniej zaczęła się zapełniać napływającymi gośćmi. Punktualnie o

godzinie 12 przybyli p. Starosta łańcucki Chrzanowski, Ordynat łańcucki hr. Potocki, burmistrz miasta Januszewski, których u wejścia powitał przewodniczący Stow. inż. Adolf Spatz, oraz inni przedstawiciele władz i urzędów.

Egzekutywę Org. sjońskiej dla zachodniej Małopolski i Śląska reprezentuje Dr. Stein z Krakowa, zaś Egzekutywę Lwowską adw. Dr. H. Reichman, wiceburmistrz m. Przemyśla. Z chwilą rozpoczęcia uroczystości orkiestra klubu muzycznego „Hazamir“ intonuje hymn państwowy, którego zebrani wysłuchują stojąc, poczem przewodniczący inż. Adolf Spatz w krótkich słowach wita zebranych i kreśli historję powstania Domu, wyrażając nadzieję, iż Dom ten będzie ogniskiem kulturalnego życia żydostwa łańcuckiego i prosi społeczeństwo i instytucje miejskie o dalsze poparcie tego dzieła celem umożliwienia wykończenia reszty domu, w którym mają pomieszczenie: szkoła hebrajska i stowarzyszenia kulturalne. Po tem przemówieniu wstępuje na estradę p. starosta Chrzanowski, zapewniając o sympatji, z jaką władza odnosi się do tego dzieła i wyraża życzenie, by młodzież wychowana tu była w kierunku pozytywnym do Państwowości Polskiej. Burmistrz miasta p. Januszewski wyraża podziw dla silnej woli przewodniczącego i członków wydziału, dzięki której udało się w tych ciężkich czasach stworzyć takie dzieło i również ma nadzieję, że w murach tych znajdzie oddźwięk myśl państwowotwórcza, którą propagować należy wśród społeczeństwa żydowskiego, a szczególnie wśród młodzieży żydowskiej. Po odegraniu przez orkiestrę „Hazamiru“ utworu muzycznego, zabiera głos reprezentant Egzekutywy dla Zachodniej Małopolski Dr. Stein z Krakowa, który w doskonałem przemówieniu skreślił zadania i cele domu, składając gratulacje Egzekutywy i życzenia dla pomyślnego rozwoju tego dzieła. P. Dr. Reichman imieniem Egzekutywy Lwowskiej nawiązuje do obchodzonego właśnie święta chanukowego i wyraża podziw dla stworzonego dzieła, którem niewiele miast w Małopolsce może się poszczycić.

Odegraniem „Hatikwy“ zakończyła się podniosła uroczystość. Hr. Potocki w rozmowie z delegatem Egzekutywy p. Dr. Steinem, zapewnił go o sympatji, z jaką odnosi się do idei sjonistycznej.

Po uroczystości przewodniczący oprowadza gości po budynku, dając rozmaite wyjaśnienia. Tegoż dnia wieczorem odbył się w domu Ludowym wieczór chanukowy ze współudziałem p. Chiela Nusbauma, uczniów szkoły hebrajskiej, i klubu muzycznego „Hazamir“. Uroczyste przemówienie wygłosił p. Dr. H. Reichman z Przemyśla, który w prawie godzinnem przemówieniu utrzymywał w napięciu zgromadzoną publiczność, nawołując ją do czynu, przez wykupienie szekla i zamanifestowania przez to naszej chęci do prowadzenia pracy sjońskiej do szczęśliwego celu. Tańcami zakończyła się piękna uroczystość.

MIN. SKŁADKOWSKI NA ŚLĄSKU

Dnia 29-go bm. bawił na Śląsku minister Spraw Wewnętrznych gen. Sławoj-Składkowski. Minister zwiedził w towarzystwie naczelnika wydziału personalnego śląskiego Urzędu Wojewódzkiego dra Saloniego te miejscowości w powiatach Rybnickim, Pszczyńskim i Katowickim, w których miały miejsce zajścia przedwyborcze. P. minister Składkowski odbył szereg rozmów z przedstawicielami władz i miejscowej ludności oraz z osobami poszkodowanemi wskutek zajść. Po odbyciu konferencji z wicewojewodą Żurawskim minister Składkowski odjechał do Warszawy.

* * *

Jak się dowiadujemy, rozprawa przeciwko 8-miu osobom, oskarżonym w związku z zamordowaniem komendanta posterunku policji w Golasowicach, śp. Sznapki rozpocznie się 7-go stycznia 1931. Na rozprawę powołano około 30 świadków. Rozprawa potrwa prawdopodobnie 3 dni.

CZY ODBĘDĄ SIĘ WYBORY DO GMIN ŻYDOWSKICH W B. KONGRESÓWCE?

Niedawno obiegła prasę żydowską wiadomość, że w pierwszej połowie przyszłego roku odbędą się wybory do gmin żydowskich we wszystkich miastach b. Kongresówki i na Kresach. Obecnie ogłasza „Moment“ wywiad z szefem departamentu dla niechrześcijańskich wyznań w ministerstwie W. R. i O. P. p. Tchórznickim. P. Tchórznicki zaprzecza, jakoby rząd zamierzał przeprowadzić wybory do gmin żydowskich. Chwilowo ministerstwo oświaty nie powzięło żadnego postanowienia w tej sprawie. Nie należy się przeto liczyć z rychłem rozpisaniem wyborów. Wprawdzie kadencje niektórych rad i zarządów gmin już dawno upłynęły, atoli rozporządzenie o gminach żydowskich powiada wyraźnie, że zarząd i rada gminy spełnia tak długo swoje obowiązki, aż nie powstaje nowa rada i nowy zarząd wybrany podczas nowych wyborów. Jak z tego widać, dotychczasowe zarządy i rady gminne spełniają całkowicie legalnie swoje funkcje i zobowiązane są nadal kierować życiem żydowskiem w gminach. Pogłoski o nominacji komisarzy są fantazją. Dopóki nie zostaną rozpisane nowe wybory, dawne zarządy pozostają przy władzy.

OTWARCIE DOMU DLA EMIGRANTÓW ŻYDOWSKICH W WARSZAWIE

W ub. niedzielę odbyło się w Warszawie uroczyste otwarcie hotelu emigrantów, utworzonego przez Towarzystwo Emigracyjne „Jcas“ przy ul. Mylnej 18. Na uroczystość przybyły liczne rzesze publiczności, a ze sfer oficjalnych minister pracy Hubicki, dyrektor państwowego urzędu emigracyjnego Nakoniecznikow i inni. Uroczystość zagaił przewodniczący kuratorjum prof. Schorr. Następnie przemawiał p. minister Hubicki i wiceprezes Rady miejskiej p. Majzel. Na tem oficjalną uroczystość zamknięto. Hotel dla imigrantów mieści się w domu na ten cel przebudowanym. Przebudowa domu kosztowała 140.000 zł, z czego ministerstwo pracy dało tylko 12.000. Resztę zaś zebrały instytucje żydowskie.

KTO BĘDZIE DYREKTOREM SZPITALA ŻYDOWSKIEGO W WARSZAWIE

W sferach lekarzy żydowskich w Warszawie budzi duże zainteresowanie problem obsadzenia stanowiska dyrektora szpitala żydowskiego po ustąpieniu dra Szwajcera. O stanowisko to ubiegają się trzej kandydaci: długoletni ordynator szpitala dr. Henryk Altkaufer, dr. Antoni Goldman z Łodzi, popierany podobno przez wiceprezydenta m. Warszawy prof. Błędowskiego. Trzecim kandydatem jest mało w Warszawie znany dr. Ehrlich. Narazie toczą się dyskusje na temat obsadzenia stanowiska dyrektora szpitala. Decyzja ma zapaść już w najbliższym czasie.

PO PRZYRZECZENIACH AMBASADORA FILIPOWICZA

Po rozwiązaniu rady miejskiej w Będzinie i zamianowaniu komisarza rządowego zredukowano trzech żydowskich urzędników magistratu. Warto zaznaczyć, że wśród stu urzędników miejscowego magistratu jest zaledwie 10-ciu Żydów, podczas gdy Żydzi stanowią 80 proc. ludności miasta.

SPROWADZENIE ZWŁOK ŻYDOWSKICH Z AMERYKI DO POLSKI

Polski okręt transatlantycki „Kościuszko“ przywiózł z Ameryki do Gdańska zwłoki kobiety żydowskiej Reginy Loś. „Chewra Kadisza“ w Gdańsku przyjęła zwłoki, które pochowane będą do Lwowa, gdzie spoczną na cmentarzu żydowskim. Jest to pierwszy wypadek przewiezienia zwłok żydowskich z Ameryki do Polski.

AMERYKAŃSKA MISS POLONJA BAWI W POLSCE

Onegdaj przyjechała do Warszawy amerykańska Miss Polonja p. Janina Kowalska, która spędzi szereg dni w stolicy.

MORZE W GDYNI ZAMARZŁO

Z powodu silnego mrozu, panującego w nocy z 28 na 29 bm., morze przy wybrzeżu gdyńskiem zamarzło na odległości 20 do 30 metrów.

TAKŻE W WARSZAWIE GRYPA WYGASA

Pisma warszawskie donoszą: W tygodniu bieżącym Kasa Chorych m. st. Warszawy zwolni ostatnią partję lekarzy, zaangażowanych specjalnie na czas grypy. Obecnie grypa wygasa. W tygodniu ubiegłym liczba chorych na grypę, pozostających pod opieką Kasy Chorych wynosiła zaledwie pięć procentów liczby z okresu największego nasilenia epidemji.

PROCES POLITYCZNY

Onegdaj rozpoczął się przed sądem karnym w Sokalu proces przeciwko 35 członkom b. ukraińskiej organizacji „Płast“ o szereg zbrodni i przekroczeń, popełnionych w związku z ukraińską akcją sabotażową na terenie Małopolski Wschodniej. Wszyscy oskarżeni odpowiadają z wolnej stopy.

WIELKIE NADUŻYCIA W ŁÓDZKIM URZĘDZIE CELNYM

Wielką sensację wzbudziło w Łodzi wykrycie wielkiej afery w Urzędzie Celnym, której dokonać mieli dwaj urzędnicy, kasjer Rakowski i jego pomocnik Tadeusz Bieliński. Nadużycia polegały na tem, że obaj urzędnicy pobierali wpłaty za przechowywanie towarów na składach celnych, wpisując do książek sumy o wiele niższe od rzeczywiście pobranych, a różnice inkasując do własnych kieszeni. Według dotychczasowych przypuszczeń w aferę wmieszane są większe firmy spedycyjne w Łodzi. Nadużycia podobno trwały od 5 lat, a straty państwa sięgają rzekomo miljona zł. Zarówno Rakowski jak i Bieliński zostali zawieszeni w urzędowaniu.

W związku z wykryciem tych nadużyć, min. Skarbu wydelegowało do Łodzi specjalną komisję rewizyjną dla zbadania gospodarki biura celnego w Łodzi.

Bł. p.

Henryk Wachtel

kupiec obywatel m. Krakowa

urodzony 17 listopada 1846, zamieszkały od roku 1921 w Kopenhadze, zmarł dnia 23 grudnia 1930.

Pogrzeb odbył się na cmentarzu żydowskim w Kopenhadze dnia 26 grudnia, — o czem zawiadamiają Przyjaciół i Znajomych DZIECI.

KATASTROFA SAMOCHODOWA W DRODZE NA ŚLUB

Z Warszawy donoszą: Z okazji ślubu swych przyjaciół udali się samochodem do synagogi na Tłomackie Moszek Goldberg l. 32 (zam. Ceglana 9. Ryfka Orfusowa lat 35 (Ceglana 9) i Bronisława Paryzenberg (Twarda 15). W drodze, na rogu ul. Żelaznej i Chłodnej wskutek nieostrożności kierowcy, auto najechało na tramwaj linji 0. Rozległ się trzask łamanej karoserji i brzęk tłuczonych szyb w tramwaju. Na pomoc ofiarom katastrofy pospieszyli przechodnie. Okazało się, że szofer wyszedł bez szwanku, natomiast wszyscy trzej pasażerowie są poważnie ranni. Nie czekając na przybycie pogotowia, rannych innym samochodem przewieziono do publicznej stacji pogotowia ratunkowego na Lesznie.

Lekarz pogotowia opatrzył Goldberga, który odniósł rany głowy i czoła; Orfusowa uległa złamaniu prawej ręki oraz ma poranioną twarz i rękę; najwięcej obrażeń odniosła Paryzenbergowa — liczne rany cięte twarzy, dłoni i szyi odłamkami rozbitych szyb.

Auto zostało poważnie uszkodzone. W tramwaju rozbitych zostało kilka szyb. Z pasażerów tramwajowych nikt nie został poważniej raniony.

SZALONY CZYN NERWOWEJ ŻONY

We Włocławku rozegrała się w tych dniach ponura tragedja rodzinna w rodzinie prof. gimn. włocławskiego Franciszka Derkacza. Pożycie małżeńskie Derkaczów psuło niezwykle nerwowe usposobienie żony Heleny. W krytycznym dniu doszło między małżonkami do ostrej sprzeczki, podczas której żona strzeliła do męża z rewolweru. Derkacz padł nieprzytomny na podłogę, z przestrzelonem lewem płucem. Derkaczowa, widząc męża pławiącego się we krwi, w najwyższem podnieceniu i przerażeniu skierowała broń ku sobie i strzałem w skroń pozbawiła się życia. Ciężko rannego profesora przewieziono do szpitala i poddano operacji. Samobójczyni nie zdołano uratować.

DZIECI POZOSTAWIONE BEZ DOZORU WZNIECIŁY POŻAR

Z Warszawy donoszą: W mieszkaniu Szymona Frydmana (Pawia 50) wynikł pożar, spowodowany przez troje pozostawionych bez opieki dzieci: rocznego Jankla, dwuletniego Zelika i 5-letniego Mordkę. Przeraźliwy krzyk dzieci, oraz dym wydobywający się przez szpary w drzwiach, zaalarmowały sąsiadów. Jedni wyłamali drzwi i rzucili się na ratunek dzieci, drudzy zajęli się akcją ratunkową, gasząc płonącą pościel i stojącą obok szafkę. Pogotowie nalewkowskiego oddziału straży ogniowej pożar w zarodku ugasiło. Lekarz pogotowia doprowadził zaczadzone dzieci do przytomności. Zalika Frydmana ze względu na ciężki stan, przewieziono do szpitala im. Bersonów i Baumanów.

WIELKI POŻAR TARTAKU

Onegdajszej nocy w tartaku firmy Kalecki w Grodnie wybuchł groźny pożar, skutkiem którego spalił się cały tartak ze wszystkiemi urządzeniami i maszynami. Straty obliczają na kilkadziesiąt tysięcy złotych. Prawdopodobnie przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przy ogrzewaniu zamarzniętych rur wodociągowych.

WYNIK AKCJI SZEKLOWEJ będzie odzwierciedleniem siły idei jedności narodu i sjonizmu.

KRONIKA

Wschód słońca 7. m. 44	Grudzień 31 Środa 11 Thebet 5691	Zachód słońca 3. m. 34

Do Lokalnych Komisyj Szeklowych w zach. Małopolsce!

Proklamowany tydzień szeklowy od dnia 28 grudnia do 4-go stycznia musi być odpowiednio wykorzystany przez wszystkie Lokalne Komisje Szeklowe. Dotychczas jeszcze nie mamy sprawozdań ze stanu akcji szeklowej z niektórych miejscowości. Do nich w pierwszym rzędzie zwracamy się z wezwaniem, by natychmiast podały nam krótkie sprawozdanie z dotychczasowego przebiegu akcji szeklowej. Pieniądze za sprzedane szekle należy bezwłocznie przesłać na konto PKO 405.959, gdyż egzekutywa londyńska urguje nas o przesyłanie jej zainkasowanych kwot.

Należy zorganizować we wszystkich miejscowościach rozsprzedaż szekli po domach na podstawie spisu szeklowców z lat poprzednich. Oprócz tego powinno się nadal prowadzić propagandę od jednostki do jednostki. Wszystkich znajomych i krewnych należy odwiedzić i zaopatrzyć w szekle. **Każda miejscowość musi w tym roku uzyskać pełny na nią nałożony kontyngent!**

Centralna Komisja Szeklowa dla Zach. Małopolski i Śląska

Rytualne wyżywienie żydowskich inwalidów w sanatorjach i uzdrowiskach

Zarząd Główny Zjednoczenia Związków Żydowskich Inwalidów, Wdów i Sierót Wojennych R. P. wszczął starania w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej oraz w Ogólno Państwowym Związku Kas Chorych w Polsce w sprawie zabezpieczenia żydowskim inwalidom wiktu rytualnego na czas trwania leczenia tychże w sanatorjach i uzdrowiskach. Starania w tym kierunku odniosły pełny skutek, gdyż Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wydało pismo okólne z dnia 15. XII. 1930 r. Nr. 10241/O V do pp Wojewodów, na mocy którego Zarządowi Głównemu Zjednoczenia Związków Żyd. Inwal., Wdów i Sier Wojen. R. P. przysługuje prawo przedkładania wniosków w każdym poszczególnym wypadku na życzenie zainteresowanych inwalidów w sprawie zabezpieczenia im wiktu rytualnego. W związku z tem Zarząd Główny wydał odpowiednie zarządzenia do wszystkich Związków żydowskich inwalidów wojen. na terenie R. P.

Spis ludności znowu odroczony

Prasa warszawska podaje, że przeprowadzenie powszechnego spisu ludności w Polsce znów zostało odroczone. Ze względu na konieczność oszczędności w nowym budżecie państwa na rok 1931—32 umieszczono w preliminarzach tylko kredyty na prace przygotowawcze do spisu, gdyż sam spis kosztowałby państwo około 4 miljonów zł. **Wobec tego spis powszechny odbędzie się dopiero w roku 1932.**

Wykłady ekonomiczne

Bezpłatny cykl wykładów ekonomicznych urządza w najbliższych miesiącach Związek Przemysłowców w Krakowie, w porozumieniu z resortowemi ministerstwami oraz krakowskiemi władzami państwowemi i samorządowemi. Wykłady przeznaczone są dla urzędników państwowych i samorządowych, dla nauczycieli szkół powszechnych i średnich oraz dla szerokich sfer publiczności i obejmować będą całokształt życia gospodarczego Polski i znaczenia jego dla państwa. Dla wykładów pozyskał Związek najwybitniejszych fachowców i specjalistów w danych dziedzinach tak, że wykłady przy bardzo obfitej treści będą utrzymane w formie bardzo popularnej i przystępnej dla każdego. Jest to pierwszy w Polsce kurs podobnych wykładów, który będzie wzorowym dla innych, które poszczególne Ministerstwa mają zamiar urządzić.

Pierwszy wykład n. t. „Przyczyny międzynarodowego spadku cen“ wygłosi w d. 5 stycznia o g. 6'15 wiecz. prof. Adam Krzyżanowski — w sali Muzeum Przemysłowego, ul. Smoleńska 9, I. p.

— **NOCNY DYŻUR APTEK** Dziś w nocy z środy na czwartek mają dyżur apteki: Rynek A—B 43 ul. Gertrudy 1, Krowoderska 74, Konopnickiej 1, Krakowska 9 i plac Zgody 20.

— **NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE** członków Syndykatu Dziennikarzy Krakowskich odbędzie się we czwartek dnia 15 stycznia 1931 o g. 8 wieczorem w lokalu własnym przy pl. Szczepańskim l. 7. Na porządku dziennym sprawa mianowania p. dra Antoniego Beaupre członkiem honorowym Syndykatu, oraz sprawa statutu Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich W razie braku kompletu, zgromadzenie odbędzie się o g. 8'30 bez względu na ilość osób

— **TOWARZYSTWO OCHRONY ZDROWIA „TOZ“** podaje do wiadomości godziny ordynacyjne w poszczególnych poradniach: **Lampy kwarcowe:** w poniedziałek, wtorek, środę i czwartek od godziny 3—5 popołudniu; **Poradnia przeciwreumatyczna:** we wtorek od 6—8 wieczorem; **Poradnia dla niemowląt:** w sobotę od 3—5 popołudniu; **Poradnia dla ciężarnych:** we czwartek od 11—12 w południ. Wszystkie wymienione poradnie umieszczone są we własnym lokalu przy ul. Smoczej 10 (róg ul. Koletek)

— **SŁABY RUCH NA TARGACH MIĘSNYCH** W tygodniu ubiegłym spędzono na targi w Krakowie buhaji 81, wołów 121, krów 29, jałówek 59, cieląt 398, nierogacizny 363, razem 1051 zwierząt. Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję miejscową 1005 sztuk, na konsumcję innych gmin 39 sztuk. Spęd wszystkich gatunków zwierząt był mały, popyt słaby. Ceny utrzymane

— **OPŁATA OD PSÓW** pobierana będzie w roku 1931 w dotychczasowej wysokości tj 30 zł od każdego pierwszego psa, zaś od każdego następnego 40 zł, płatna w 2-ch równych ratach półrocznych najdalej w pierwszych 4 tygodniach każdego półrocza. Należytość za duplikat marki, oraz marki przechodniej, wynosi 5 zł, zaś za markę dla psa łańcuchowego 1 zł.

— **W ZAMIARZE SAMOBÓJCZYM** wypił wczoraj popołudniu na ul. Loretańskiej pewną ilość jodyny 17-letni Bolesław Decki, czeladnik piekarski z Makowa. Powód rozpaczliwego kroku niewiadomy. Lekarz pogotowia udzielił desperatowi pierwszej pomocy, poczem ten opuścił o własnych siłach stację ratunkową.

— **KŁOPOTY SZOFERÓW** Magoś Leopold kierowca autodorożki Kr. 96067 najechał w ulicy Basztowej na autodorożkę prowadzoną przez kierowcę Jana Gębka wskutek czego obydwa samochody zostały uszkodzone. Wypadku w ludziach nie było. — Słowik Franciszek kierowca dorożki samochodowej zam przy ul Łobzowskiej l 27 zgłosił do policji, że dnia 30 bm około godz 1-szej skradziono mu z dorożki samochodowej w ul Karmelickiej 2 poduszki z siedzenia samochodu, wartości 350 złotych.

— **WŁAMANIA.** Brett Józef zam przy ul Starowiślnej l. 52 został dnia 29 bm w godzinach wieczornych przez nieustalonych narazie sprawców okradziony. Sprawcy włamali się do jego zakładu dentystycznego, skąd skradli materjał złoty i platynowy wartości 1.700 złotych. — Chiel Szadokrzycki zam.p rzy ul. Szerokiej l. 38 zgłosił, że dnia 29 bm włamano się do jego mieszkania, skąd skradziono garderobę i płótno wartości 335 złotych.

— **NA GORĄCYM UCZYNKU.** Policja aresztowała Janika Stanisława (lat 48) bez miejsca zamieszkania za kradzież garderoby wartości 1000 złotych na szkodę artysty malarza Franciszka Seiferta zam przy Al. Słowackiego l. 60. Janik został przytrzymany w chwili, gdy wychodził z kradzioną garderobą z mieszkania Seiferta.

— **ARESZTOWANO:** Stanisława Grzywińskiego (lat 18) bez miejsca zamieszkania za sprzeniewierzenie kosza bułek wartości 43 zł na szkodę piekarza Mojeższa Ohrensteina, zam. Skawińska 10, oraz Truchana Władysława (lat 42) zm. w Przemyślu, jako podejrzanego o włamanie kasowe do Triesteńskiego Towarzystwa Asekuracyjnego w Krakowie.

— **GDZIE TO SKRADZIONO?** Wydział śledczy policji w Krakowie przy ul Kanoniczej l. 24 zakwestjonował linkę miedzianą długą na kilkadziesiąt metrów, przewody elektryczne izolowane ołowiem oraz drut miedziany razem około 30 klg. Rzeczy te pochodzą prawdopodobnie z kradzieży. Poszkodowani mogą zgłaszać się w **Wydziale śledczym w godzinach urzędowych**

— **W CZYTELNI TOWARZYSKIEJ** odbędzie się dziś, we środę wieczór sylwestrowy z urozmaiconym programem. Pocz o godz. 9.30 wiecz. 4327

— **KURS Dra KANFERA** w Zjednoczeniu Kobiet Żydowskich WIZO odbędzie się dziś, we środę, o godz. 6 punktualnie.

— **KURS GIMNASTYCZNY PAŃ** urządzony staraniem Zjednoczenia Kobiet Żydowskich WIZO **rozpoczyna się jutro, we czwartek, o godz. 4 pop.** w sali gimnastycznej gimnazjum żyd. ul. Brzozowa. Tamże przyjmuje się wpisy na kurs.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

„ROZPOWSZECHNIAJMY“: Ma Pan zupełną rację. Nas spotyka jednak tylko wina przeoczenia, gdyż odnośny artykuł był dosłownym przedrukiem komunikatu Polskiego Związku Hokeja Lodowego.

J. A. „SZKODA ZWLEKAĆ“: Godzimy się z Panem, nie możemy jednak artykułu zamieścić, ponieważ jest to spór między dwiema instytucjami, który one muszą między sobą załatwić a wszelki nacisk zzewnątrz mógłby tylko sprawie zaszkodzić.

ZMARLI:

Sara Gerstel l. 94, Hudes Elter l. 75, Sandel Weintraub l. 19, Samuel Józef Beth r. Feintuch l. 69, **Bronisława Gassner l. 50.**

ROZMAITOŚCI

Kobiety nie mają zdolności do karjery szpiegów

Książki o roli szpiegów podczas ostatniej wojny zjawiają się wciąż jak grzyby po deszczu. Niedawno ukazała się książka baronowej Jensen, w której autorka opowiada fantastyczne rzeczy o swej działalności szpiegowskiej podczas wojny. Pewien angielski dziennikarz zwrócił się z okazji tej książki do znanego specjalisty z dziedziny szpiegostwa ze zapytaniem czy kobiety naprawdę były doskonałymi szpiegami i czy baronowa Jensen ma rację, utrzymując, że kobiety w tej dziedzinie przewyższają mężczyzn. Specjalista odpowiedział, że kobiety bardzo mało do szpiegostwa się nadają. Zdaniem tego fachowca kobiety mają zbyt mały mózg i zbyt małe serce, i dlatego nie mogą się zdobyć na przytomność umysłu, a zwłaszcza na potrzebne okrucieństwo. A pozatem kobiety miały zbyt wielkie ambicje i interesowały się tylko największemi sprawami. Zdarzało się też, że kobiety które miały być szpiegami, zakochiwały się w swych ofiarach i zapominały o swych obowiązkach. — Kobiety mogą być doprawdy tylko dumne z tej opinji fachowca angielskiego.

Czy lekarka musi być piękna?

Jeden z sądów paryskich będzie musiał rozstrzygnąć pytanie, czy lekarka musi być ładna. Pewna młoda lekarka, specjalistka dla chorób wewnętrznych, udała się taksówką do swego pacjenta. W drodze zderzyła się taksówka z autem ciężarowem, a lekarka ledwo życiem wyszła z tej katastrofy. Po kilku tygodniach wprawdzie wyzdrowiała, ale na twarzy pozostała głęboka blizna. Towarzystwo ubezpieczeniowe zapłaciło jej koszta choroby, ale młoda lekarka tem się nie zadowoliła i wniosła skargę o odszkodowanie w kwocie 20.000 franków. Żądanie swoje motywuje lekarka tem, że nietylko artystki muszą być piękne, lecz i lekarki. Brzydka lekarka nie cieszy się zaufaniem swych pacjentów. Rozumie się, że towarzystwo ubezpieczeniowe jest innego zdania i usiłowało przekonać sąd, że powodzenie lekarki nie zależy od jej zewnętrznego wyglądu. Artystka o zniekształconej twarzy nie może grać roli Ofelji lub Julji, ale lekarka z blizną na twarzy, może całkiem spokojnie wykonywać swój zawód. Na razie proces odroczono dla przesłuchania świadków, ale adwokat lekarki wyraził się, iż nie obawia się o wynik procesu. Powołać się bowiem może już na precedens, a mianowicie na sprawę pięknej adwokatki pani Mouclairs, która zeszłego roku wygrała taki sam proces. Adwokat jest więc zdania, że lekarka nie jest wcale gorszą od adwokatki i dlatego spodziewa się proces wygrać.

Mussolini musiał zakupić zamek na podarunki świąteczne

Prasa włoska ogłosiła przed świętami Bożego Narodzenia apel Mussoliniego, by mu nie przysyłano żadnych podarunków świątecznych. Nie wiemy, czy apel ten osiągnął swój cel i czy udało się Mussoliniemu powstrzymać swych rodaków od przesyłania mu na święta podarunków. Dotychczas miał Mussolini „jaknajsmutniejsze" doświadczenie. Ze wszystkich stron kraju otrzymywał bowiem najrozmaitsze podarunki, począwszy od dzikich zwierząt aż do małych notesików, od przedmiotów garderoby środków żywności aż do szabel, strzelb i przynoszących szczęście amuletów. Mussolini dawał sobie rade z temi podarunkami w ten sposób, że obdarzał niemi rozmaite szpitale i instytucje dobroczynne, ale mimo wszystko gromadziły się takie góry podarunków, że musiał przed dwoma laty zakupić zamek, by je przechować. Wybór padł na zamek Caminada w miejscowości Predappio gdzie mały Benito, jako syn kowala ujrzał światło dzienne. Mieszkańcy Predappio chyba nie przypuszczali, że zamek Caminada będzie kiedyś własnością niesfornego syna kowala...

EKSPORT DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH. Firmy zainteresowane w eksporcie do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej mogą przeglądać w Izbie przemysłowo—handlowej w Krakowie w godzinach urzędowych odpis specjalnego sprawozdania Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej w Nowym Jorku pod tytułem: „Zarys techniki importu towarów z Europy do Stanów Zjednoczonych", zawierający najważniejsze informacje, potrzebne dla eksporterów europejskich do Stanów Zjednoczonych.

Mecz hokejowy Wiedeń — Kraków

Wynik 7:4 (4:1, 1:2, 2:1)

(rg) Pierwsze międzymiastowe zawody hokejowe w Krakowie zakończyły się wielkim sukcesem Krakowa, który w spotkaniu z tak silnym przeciwnikiem, jak drużyna wiedeńska, potrafił uzyskać wynik zaszczytny. Jeśli bowiem drużyna austrjacka przewyższała nasza pod względem techniki jazdy prowadzenia krążka, o tyle drużyna krakowska nad rabiała te braki ambicją i zacięciem i nieraz zagrażała poważnie bramce przeciwnika, stwarzając niebezpieczne pozycje.

Zawody rozegrane na torze „Makkabi" zgromadziły rekordowa ilość, bo aż około 2.000 publiczności, która emocjonując się, animowała głośno drużynę krakowską. Po wbiegnięciu obu drużyn na tor nastąpiło przywitanie gości. Odegranie hymnów państwowych dopełniło programu oficjalnego.

Po rozpoczęciu atakują wiedeńczycy intenzywnie. Drużyna krakowska rozgrywa się powoli i zaczyna coraz częściej zagrażać bramce przeciwnika. Zmienne ataki obu stron nie pozostają bez efektu. Kirchberger, Demmer i Lederer ustalają teraz wynik. Ze strony Krakowa jedyny punkt uzyskuje Czesław.

W drugiej tercji Kraków rozgrywa się bardziej i ze strzałów Piechoty uzyskuje prowadzenie. Dla wiedeńczyków jedyny punkt uzyskał Demmer. Wreszcie ostatnia tercja przynosi znów silną przewagę wiedeńczyków, którzy ze strzałów Lederera i Kirchbergera ustalają definitywny rezultat. I tu również jedyny punkt dla Krakowa zdobywa Czesław.

Najlepsi w drużynie wiedeńskiej Lederer, Demmer i Kirchberger. W krakowskiej drużynie wybijali się Rosiewicz, Piechota i Bauer. Sędzia p. Osiek dobry.

Ogółem biorąc, można wynik powyższy dla hokeju krakowskiego, debiutującego na terenie międzynarodowym, uważać za wcale zaszczytny. Nie jest to jednak bez zastrzeżeń. Uważamy, że skład drużyny krakowskiej nie był wykładnikiem siły naszego ośrodka i można było nawet wczoraj wystąpić z drużyną, któraby uzyskała lepszy wynik. Gdyby względy czysto sportowe odgrywały rolę przy ustalaniu składu drużyny, obraz jej byłby nieco odmienny. Nie chcemy tych względów, które spowodowały, że drużyna krakowska grała w takim, a nie innym składzie, tutaj poruszać. Może ci, którzy to spowodowali, nauczeni doświadczeniem, w przyszłości wyciągną z tego naukę.

Stan zdrowia marsz. Joffre'a

Paryż 30. 12. PAT. Według biuletynu z g. 12.30 marszałek Joffre jest niezmiernie osłabiony, ale zachowuje zupełną przytomność. Chory zniósł dobrze opatrzenie ran, których stan jest zadowalający. Przepowiednie lekarzy co do chorego są w dalszym ciągu pesymistyczne.

* * *

Paryż 30. 12. PAT-Radjo Biuletyn z godz. 15.50 mówi o dalszej poprawie w stanie zdrowia marszałka Joffre'a. Prognostyki jednak na przyszłość pozostają nadal pod znakiem zapytania.

Zasiłki dla bezrobotnych w Austrji tylko do stycznia br.

Wiedeń 30. 12. PAT. Rada Nadzorcza uchwaliła dzisiaj popołudniu większością głosów projekt rządowy, przedłużający wypłacanie zasiłków dla robotników bez pracy do 25. stycznia przyszłego roku. Wniosek socjaldemokratów, by wypłacanie zasiłków przedłużono aż do końca 1931 r. został odrzucony.

Rada Związkowa przyjęła dzisiaj uchwalony przez Radę Narodową traktat handlowy austrjacko-niemiecki.

Rokowania w sprawie ugody finansowej i rozdziału opłat między poszczególne kraje Austrji wznowione będą z początkiem stycznia

Krwawe walki z powstańcami w Indjach

Rangoon 30. 12. PAT. Oddział wojsk stoczył bitwę z grupą powstańców, złożoną z 200 ludzi. Po stronie powstańców padło około 50 ludzi. Wojsko nie poniosło strat.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

— Pożar w księgarni Mortkowicza. Wczoraj przed północą w znanej księgarni Mortkowicza w Warszawie wybuchł pożar opanowany wkrótce przez straż ogniową. Strat na razie nie ustalono.

— 9 osób spłonęło w teatrze (R) W miejscowości Walujewska koło Czyty w Syberji wschodniej podczas przedstawienia w teatrze wędrownym wybuchł pożar. Budynek drewniany spłonął doszczętnie, przyczem 9 osób spaliło się żywcem.

— Straszna tragedja rodzinna we Francji. (B) W pewnej miejscowości w pobliżu Boulogne sur Mer pewien górnik narodowości czeskiej zastrzelił swoją żonę i dwoje dzieci a wreszcie pozbawił się życia przez powieszenie.

— Dziwne fatum śmierci (L) W katastrofie motocyklowej w pobliżu Bedford w Anglji zginął wczoraj mechanik Watts który ocalał swego czasu podczas katastrofy sterowca angielskiego „R 100" we Francji.

— Szczątki okrętu wyłowiono — załoga zatonęła. (R) W pobliżu Egersund znaleziono wyrzucone na brzeg szczątki okrętu „Torefjell". Istnieją obawy, że podczas ostatniej burzy okręt ten zatonął wraz z załogą, składającą się z 24 osób.

UPADŁOŚCI W NIEMCZECH. W biurze Izby przemysłowo-handlowej w Krakowie mogą zainteresowani przeglądać w godzinach urzędowych spis upadłości i nadzorów sądowych firm niemieckich okręgu Konsulatu Generalnego Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie, ogłoszonych w listopadzie br.

Z EKRANU

„Janko Muzykant"

(Kino-teatr „Apollo")

Autorem scenarjusza jest Sienkiewicz plus Goetel, reżyserem jest Ryszard Ordyński, ilustrację muzyczną skomponowali Fitelberg i Leon Schiller. Nie dziwota więc, skoro się zważy, że tylu zebrało się tuzów, że próba wypadła conajmniej zadawalająco. Spokojnie można też ten film nazwać pierwszym udanym filmem dźwiękowym.

P. Goetel „uzupełnił" Sienkiewicza, opowiadając nam losy dojrzałego już Janka. Sama nowelka Sienkiewicza zbyt szczupłą zawierała fabułę, by móc na jej tle skomponować pełny obraz filmowy. Eksperyment p. Goetlowi nagół szczęśliwie się udał, jest zwięzły i zajmujący, obie części ze sobą się nie kłócą, przeciwnie tworzą dość zwartą całość Niestety autor scenarjusza nie liczy się wcale z ewolucją czasu, pozowalając np. Kosowi żyć aż do ostatniej chwili. Zakończenie jest też mocno operetkowe, ale nie zmniejsza to wcale walorów całości która miłe pozostawia wrażenie i dlatego śmiało można żę rywalizować z produkcją filmów amerykańskich

Reżyserja p. Ordyńskiego umiejętnie wyzyskała wszystkie możliwości scenarjusza, sytuacje są przemyślane a doskonałe są zwłaszcza „wstawki" rodzajowo-komiczne które pp. Dymszy i Krukowskiemu świetne dają pole do popisu. Jest to komizm nie przeszarżowany i dlatego tak bawi publiczność. P. Gniazdowski, jedyny chyba w Polsce operator filmowy dał znowu szereg przepięknych zdjęć i plenerów wsi polskiej.

Ilustracja muzyczna jest w swej prostocie pociągająca. Gra aktorów w całej pełni prawdziwa daje nam satysfakcję. Na pierwszem miejscu wymienić należy najmłodszego polskiego artystę filmowego Stefka Radulskiego, który posiada wyczucie ekranu i szczery zdaje się, talent. Oby się tylko nie zmanierował! Starszego Janka zagrał z dużym umiarem p. Witold Conti, uderzająco podobny do Radulskiego. Bardzo miła twarz, modre oczy, smukła postawa dodawają uroku jego kreacji, która zyskuje jeszcze dzięki wielkiej muzykalności młodego artysty. Blada jest p. Malicka, monotonnym p. Żabczyński, jako „czarny charakter" Z epizodycznych ról wymienić jeszcze należy p. Chmielewskiego jako pysznego restauratora, świetnego kelnera podmiejskiej restauracji, — nazwiska aktora nie pamiętam — i p. Gawlikowskiego jako szlachetnego profesora muzyki.

Moassi.

ZE SPORTU

WIELKIE IMPREZY SPORTOWE W ZAKOPANEM W CIĄGU STYCZNIA

Wielkie styczniowe imprezy w zimowej stolicy Polski rozpoczynają w dzień Nowego Roku zawody saneczkowe oraz krajowy turniej hokejowy, który trwać będzie do dnia 3 stycznia. W dniu 4 stycznia odbędzie się konkurs skoków w konkurencji drużynowej, zawody piłki nożnej o mistrzostwo Zakopanego oraz międzynarodowe pokazy jazdy figurowej na lodzie, które zakończone zostaną w dniu 6 stycznia.

W dniu 6 stycznia odbędą się konne zawody góralskie, w dniach zaś 10 i 11 stycznia zawody strzeleckie o mistrzostwo Zakopanego oraz międzynarodowe wyścigi motocyklowe.

Na dni 16, 17 i 18 stycznia program przewiduje narciarski mecz narodów słowiańskich, jednocześnie w dniu 17 stycznia druga sensacja — automobilowy zjazd gwiaździsty do Zakopanego. W dniu 18 zaś gymkhana samochodowa. W dniach 23, 25, 27 stycznia oraz 1 i 2 lutego odbędą się wielkie ogólnopolskie zawody hippiczne, cress-country, skjöring i ski — sjöringi, pod protektoratem p. Prezydenta Rzplitej. W czasie od 26 stycznia do 1 lutego przewidywane są narciarskie mistrzostwa młodzików. W dniu 31 stycznia rozpoczną się mistrzostwa narciarskie okręgu podhalańskiego, które trwać będą do 2 lutego.

Z ZAKOPANEGO

Świeżo spadły śnieg poprawił o tyle warunki terenowe, że zapowiedziane na najbliższe dni imprezy sportu narciarskiego będą się mogły odbyć bez przeszkód. Dzisiaj, 31 grudnia odbyć się ma zorganizowany przez narciarski okręgowy Związek Podhalański bieg rozstawny 5x10 klm. o mistrzostwo Polski. Start i meta na Lipkach Trasa o pięciu okrążeniach prowadzić będzie po Podregle w stronę doliny Kościeliskiej i stokami Gubałówki do mety. W dniu 1 stycznia odbędzie się pierwszy w tym sezonie konkurs skoków na Krokwi.

Znakomita narciarka, mistrzyni świata Bronisława Staszel- Polankowa zwichnęła przed kilku dniami w czasie ćwiczeń gimnastycznych prawe ramię, wobec czego nie będzie mogła dłuższy czas brać udziału w zawodach narciarskich.

CRACOVIA—MAKKABI. W dniu jutrzejszym rozegrają powyższe drużyny mecz hokejowy na torze „Makkabi". Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie ze względu na wysoką klasę zawodników. Początek zawodów o godz. 10.30 przedp. na torze „Makkabi" Ze względów propagandowych ustalono wstęp na trybunę 1 zł. dla studentów 70 gr.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 30 12 1930 Akcje w zaniedbaniu. Dolar nieco słabiej.

Akcje bankowe: Bank Polski 156.50

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem minimalnej chęci do pracy. Większość papierów w zupełnem zaniedbaniu Do transakcyj doszło jedynie z papierów bankowych Bankiem Polski po kursie ustalonym przy niewielkich obrotach Ruch panował ospały.

Na pogiełdziu sytuacja podobna Płacono 3-proc. Pożyczkę Budowlaną 49.85 Obroty nieco większe. Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych nastrój dla dolara gotówkowego słabszy pod wpływem ultima miesiąca. Podaż znaczniejsza przy małem zapotrzebowaniu W Krakowie dolar gotówkowy 8.87—8.89, czeki bankowo 8.90 i pół do 8.91 i pół. Warszawa dol 8.86 i pół do 8.88 i pół, czeki 8.90 i jedna czw. do 8.91 i jedna czw Lwów dol 8.87—8.89, czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół Katowice dol 8.88—8.90, czeki 8.90 i trzy czw do 8.91 i trzy czw Kurs płacenia Banku Polskiego niezmieniony.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 30. 12 PAT Akcje: Bank Handlowy w Warszawie 108. Bank Handlowy w Łodzi 70, Sole Potasowe 94, Łazy 1 i pół, Węgiel 36 i pół, 37 i pół, Modrzejów 10 i jedna czw. Starachowice 13, Majewski 50. **Pożyczki:** 4-proc inwestycyjna 95, 5-proc. dolarowa 55 i trzy czw, 6-proc. dolarowa 68, 7-proc. stabilizacyjna 77, 78, 8-proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj. 94.

Waluty: Dolary 8.89, 8.91, 8.87 **Dewizy:** Belgja 124.60, 124.91, 124.29, Londyn 43.30 i trzy czw, 43.41 i pół, 43.20, Nowy Jork 8.91, 8.93, 8.89, Nowy Jork telegr. 8.919, 8.939. 8.899, Paryż 35.04, 35.13, 34.95, Praga 26.45 i pół, 26.52, 26.39, Włochy 46.71, 46.83, 46.59, Berlin 212.40 Szwajcarja 172.90, 173.33, 172.47

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 30. 12. 1930. Zupełnie bez zmiany Tendencja spokojna.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 30 12 PAT. Waluty i dewizy: Berlin 168.97—169.47, Budapeszt 124.15—124.45, Bukareszt 4.20.70—4.22.70, Londyn 34.42 i trzy czw do 34.52 i trzy czw., Nowy Jork 708.75—711.20, Paryż 27.83 i pół do 27.93 i pół, Praga 21.01 i pół do 21.09 i pół, Warszawa 79.41—79 69, Zurych 137.48—137.95 Amerykańskie 706.25—710.25, Niemieckie 168.72—169.32, Angielskie 34.35—34.51, Włoskie 36.99—37.15, Szwajcarskie 137.10—137.90, Czeskie 20.98 i pół do 21.10 i pół, Węgierskie 124.22—124.62.

Papiery wartościowe: Renta majowa 1.18, Renta koronowa 1.16, Losy Tureckie 12.50, Hipoteczny Lwów 61. Lwów Czerniowce 36.15 Portland Zement 76. Zieleniewski 19, Gal Karpaty 2.65, Galicja 19.30.

Śląski Bank Eskontowy wniósł o moratorjum

(Telefonem od naszego korespondenta)

Bielsko 30. 12. (n) Jedna z najstarszych instytucyj bankowych na Śląsku Cieszyńskim, Śląski Bank Eskontowy, zawiesił w dniu dzisiejszym wypłaty, zwracając się do wierzycieli z prośbą o udzielenie moratorjum. Moratorjum to będzie niewątpliwie udzielone w uwzględnieniu faktu, że Bank posiada nadwyżkę stanu aktywnego nad passywami. Aktywa bowiem wynoszą 12 miljonów, passywa zaś 10.

Zawieszenie wypłat nastąpiło wskutek chwilowej niemożliwości uruchomienia udzielonych kredytów. Wynikły stąd znaczne trudności dla banku, zwiększone jeszcze tem, że niedawno nawiązał z Śląskim Bankiem Eskontowym bliskie stosunki **Bank Handlowy** w Warszawie, który przejął większy pakiet akcyj Banku Śląskiego. Zarazem zobowiązał się Warszawski Bank Handlowy dostarczyć w najbliższym czasie Bankowi Śląskiemu większych środków pieniężnych, z którego to zobowiązania jednak nie wywiązał się, pozostawiając Śląski Bank swemu losowi.

Podjęta została akcja sanacyjna, do której przystąpili wybitni przedstawiciele przemysłu na Śląsku Cieszyńskim oraz znaczna ilość wierzycieli banku w liczbie około 1800. Gdy uda się Bankowi Śląskiemu uzyskać pewną zwlokę od wierzycieli, nie ulega wątpliwości, że pretensje wszystkich wierzycieli będą w 100 procentach zaspokojone.

Bandyci chińscy spowodowali straszną katastrofę kolejową

Przeszło 80 zabitych i 50 rannych

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn. 30 12. (L) Jak donoszą z Szanghaju na linji kolejowej Czingczao-Czaoyang w Chinach północnych bandyci chińscy spowodowali straszną katastrofę kolejową w celu rabunkowym. **Bandyci usunęli szyny z mostu kolejowego, wskutek czego przejeżdżający pociąg osobowy spadł do głębokiego łożyska rzeki i uległ zupełnemu zniszczeniu. W katastrofie kilkadziesiąt osób zostało zabitych i około 50 rannych.** Dokładna liczba ofiar nie jest jeszcze znana. Rabujących bandytów spłoszył dopiero nadeszły oddział wojskowy.

Londyn. 30. 12. (L) Jak donoszą z Szanghaju, w katastrofie kolejowej, spowodowanej przez bandytów chińskich w Chinach północnych **zostało zabitych ponad 80 osób. Rannych wydobyto z pod gruzów 50 osób. Bandyci uprowadzili z sobą 20 pasażerów jako zakładników.**

Brześć — ordery — Małopolska wschodnia

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 30. 12. (Sin) Dzisiejszy „Robotnik" podał wiadomość, że nuncjusz papieski Marmaggi odmówił przyjęcia odznaczenia Polonia Restituta (zob notatkę „Echa Brześcia" na str. 5. — Red.) Wiadomość ta jest przedwczesna, gdyż nuncjusz nie dostał jeszcze wcale tego odznaczenia. Prawdziwą natomiast jest wiadomość, że b. Prezydent Rzplitej Stanisław Wojciechowski nie przyjął „Krzyża Niepodległości" i odesłał go z powrotem. Potwierdza się również wiadomość, że na teren Małopolski Wschodniej przyjeżdża legat papieski.

Warszawa 30. 12. Sin. Niedawno odbyło się posiedzenie Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast na którem postanowiono potępić zajścia brzeskie.

Ksiądz grecko-katolicki i poseł z B. B. zasuspendowany

Warszawa 30. 12. Sin. Poseł z klubu BB. ksiądz Jaworski, Ukrainiec, został zasuspendowany w prawach księdza, a to z tego powodu, że wbrew zezwoleniu metropolity Szeptyckiego kandydował do Sejmu a wobec zakazu metropolity zwrócił się z rekursem do Stolicy Apostolskiej. Dotychczas jednak ksiądz Jaworski nie złożył ślubowania poselskiego.

Po zamachu bukareszteńskim

Bukareszt 30. 12. PAT. Sprawca zamachu na dyrektora dziennika „Adeverul" Socora jest członkiem organizacji antysemickiej pod nazwą „straż żelazna". Był on już raz aresztowany w związku z incydentami antysemickiemi w Borsa. Adwokat Lefter, na którego wskazują jako na moralnego sprawcę zamachu, jest synem pani Cuza, obecnej małżonki znanego profesora Cuzy, przywódcy ruchu antysemickiego.

Stare termometry wolno jeszcze sprzedawać do przyszłego roku

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 30. 12. Sin. Przed kilku dniami ministerstwo przemysłu i handlu przypomniało rozporządzenie z kwietnia 1929, w myśl którego od dnia 1 stycznia 1931 sprzedaż termometrów ze skalą inną niż 100-stopniową t. zw. Celsjosza a więc termometrów Reaumura, Fahrenheita i o podwójnej skali miała zostać wzbroniona. Mimo 20-miesięcznego okresu na wysprzedanie zapasów, termometry nie zostały całkowicie wysprzedane. Na skutek interwencji Izb Przemysłowo - Handlowych min przemysłu i handlu zezwoliło na odroczenie okresu ulgowego o 1 rok tj. do 1 stycznia 1932. Ten nowy termin jest już jednak ostateczny.

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Janko Muzykant" (Marja Malicka. Witold Conti, K. Krukowski i in).
SZTUKA: „Syn Białych Gór" (Louis Trenker i Mary Glory).
UCIECHA: „Impresarjo" (Buster Keaton).
WANDA: „Na Sybir" (Film polski ze Smosarską i Brodziszem).

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

CORSO: „Noc szaleńcza" w gł roli Jone Marlove, Francis Buschman. Neil Hamilton.
WARSZAWA: „Wesoły pechowiec".

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 30 12 PAT Paryż 20.26. Londyn 25.04 i pół. Belgja 71.95, Włochy 27.54. Berlin 122.82. Wiedeń 72.60. Praga 15.30. Warszawa 57 i trzy czw., Budapeszt 90.22 i pół, Bukareszt 3.06.

WOLNE POSADY

POSZUKIWANA jest do Szpitala Żydowskiego na oddział chirurgiczny siostra z długoletnią praktyką, obznajomiona z asystą przy operacji i sterylizacją. Reflektuje się jedynie na siłę pierwszorzędną. Posada natychmiast do objęcia. Świadectwa z referencjami — kierować pod adresem: Stanisław Reznik, prezes Szpitala Żydowskiego w Sosnowcu, ul. Dębińska Nr. 13. 4162x

POSZUKUJĘ do natychmiastowego wstąpienia podróżującego, dobrze zaprowadzonego w branży biżuteryjno—galanteryjnej. — Łaskawe zgłoszenia skierowywać — skrytka pocztowa Nr. 92 Kraków. 1947g

„**KONGOGUM**" London, przyjmie zastępców za prowizją. — Zgłoszenia: Krynica, skrytka 5. 4154x

POSAD POSZUKUJĄ

AKADEMIK, energiczny pedagog, obejmie posadę nauczyciela domowego w zakresie gimnazjum. Może przytem prowadzić korespondencję handlową. Zgłoszenia przyjmuje Admin. „N. Dziennika" pod „Miejscowość obojętna". 1961g

LOKALE

PIĘKNY pokój z łazienką dla 2 osób przy ulicy Grodzkiej natychmiast do wynajęcia. — Wiadomość u Adw. Dra Krengla, Grodzka 32. 4160x

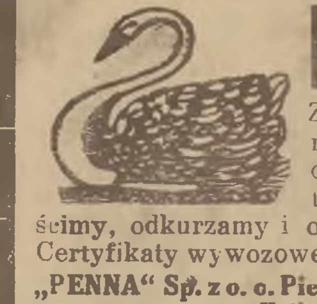
ELEGANCKI pokój z osobnem wejściem natychmiast do wynajęcia. Wiadomość: telefon 124—59 1955x

POSZUKUJĘ 2 pokoi: okolica: Stradom, Grodzka, Dietla. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennika" pod „Biuro". 1960c

POKÓJ umeblowany z osobnem wejściem, dla 2 panów, z utrzymaniem lub bez: Augustyańska Nr. 10, II. piętro na prawo. 1959g

DO 2-OSOBOWEGO pokoju poszukuję drugiego urzędnika. Zgłoszenia: Danielowa, ul. Długa 33 III. piętro.

POKÓJ umeblowany dla 2 panów lub pań zaraz do wynajęcia z utrzymaniem lub bez: Dietlowska 111, I. piętro oficyna. Tamże wydaje się smaczne obiady domowe. 1785b



BACZNOŚĆ! Kupcy pierzem!

Zawiadamiamy niniejszem zainteresowanych, że z dniem 1 stycznia 1931, zostanie otwartą fabryka czyszczenia pierza, zaopatrzona w maszyny najnowszego typu. Czyścimy, odkurzamy i odparowujemy pierze wszelkiego rodzaju. Certyfikaty wywozowe wystawia się PT. Eksporterom na miejscu

„PENNA" Sp. z o. o. Pierwsza Górnośl. Fabryka Czyszczenia Pierza
Królewska-Huta, ul. Bytomska 34. 4161m



NA KARNAWAŁ

Eleganckie i szykowne suknie wizytowe, wieczorowe balowe, dla pań i młodych panienek, kostjumy redutowe, wedle najświeższych żurnali francuskich, wykonuje szybko, starannie — po cenach umiarkowanych Pracownia Ogniska Pracy, Mikołajska 9, II. piętro. — Zamówienia przyjmuje się codziennie, z wyjątkiem sobót, od godz. 11—1 przedpoł.

LEKCJE TRYKOTARSTWA RĘCZNEGO (pulowery, czapeczki najmodniejsze) tkaniny, teneryfki, filety. Zgłoszenia: „**EMKA**". Zakład haftu endlowania, — ul. Pędzichów 3.

CHOROBY serca Basedow astma — Sanatorjum „Salus" Dra Kupczyka, Kraków, Szujskiego. 3362er



Wyprawy ślubne i niemowlęce

bieliznę męską, kapy, firanki, hafty kolorowe i złote hafty żydowskie wykonuje szybko i starannie pracownia bielizny i haftów Ogniska Pracy, ul. Mikołajska 9, II. piętro. Zamówienia przyjmuje się codziennie od godz. 11—1, z wyjątkiem sobót.

ZAKOPANE PENSJONAT „WOŁODYJÓWKA"

przy ul. Sienkiewicza, Telefon 599
Drowej Marji Statterowej

pensjonat komfortowy, poleca duże, słoneczne pokoje z werandami, bieżącą zimną i ciepłą wodą w każdym pokoju. Łazienki. Weranda ogólna. Taras. Centralne ogrzewanie. Telefon 599. Kuchnia wykwintna. Ceny przystępne. 381

Wypożyczalnia książek CZYTELNIA NAUKOWA I BELETRYSTYCZNA

w Krakowie, ul. Św. Jana 8.

Greinz — Der Turm des Schweigens.
Scheuffler — Die letzte Fahrt der Jerusalem.
Heubner — Feuer unter Asche.
Bartsch — Die Verführerin.
Dreyer — Der Weg durchs Feuer.
Reck—Malleczewen — Des Tieres Fall.

NAUKA i WYCHOWANIE

WYUCZĘ pod gwarancją języka angielskiego — i konwersacji w ciągu kilku miesięcy. Opłata miesięczna pojedyńczo 12 zł., zbiorowo 6 zł. Zgłoszenia: Strikman, Starowiślna 72, oficyna parter 1962x

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondenc. im. profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po skończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 4157a

RÓŻNE

NA KARNAWAŁ! W komis! Serpentyny, kulki z waty, parasolki czapki: B. Steigbügel, Kraków Szewska 3. — Przybory szkolne i biurowe. 4158x

ZDOLNY inteligentny kupiec poszukuje zastępstwa najchętniej zastępstwo mąki lub cukru, Posiadam kaucję do 3000 dolarów. Zgł. do Adm. „N. Dz. pod „Zdolny". 4165

UNIEWAŻNIA się zgubiony weksel zaprotestowany, — akceptowany przez F. Grossmana w Radomsku, płatny 10-go grudnia b. r. na Zł. 135. Szymon Eberstark. 1948g

CHOROBY PŁUCNE SĄ ULECZALNE

Wpierw



GRUŹLICA PŁUC, SUCHOTY, KASZEL, SUCHY KASZEL, KASZEL ŚLUZOWY, NOCNE POTY, KATAR OSKRZELI, KATAR KRTANI, ZAFLEGMIENIE, KRWOTOK GWAŁTOWNY, KRWIOPLUCIE CIĘŻKOŚĆ, RZĘŻENIE ASTMATYCZNE, KŁUCIE W BOKU i t. d. są uleczalne.

Już tysiące osób zostało wyleczonych.

Proszę żądać mojej książki p. t.

„NOWY SYSTEM ODŻYWCZY"

Teraz



który już wielu uratował. Ten system może być stosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia szybko zwalczać chorobę. Waga ciała zwiększa się, a stopniowe zwapnienie koi cierpienia. Powagi w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej rozpoczęto kurację podług mojej metody, tem lepsze osiąga się wyniki.

ZUPEŁNIE GRATIS

otrzyma każdy moją książkę, z której dowie się o wielu rzeczach naukowych. A więc każdy, komu dolegają cierpienia, kto pragnie pozbyć się ich szybko, radykalnie i bezpiecznie, niech napisze jeszcze dzisiaj. Powtarzam z naciskiem, każdy otrzyma wskazówki

ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE

bez żadnego zobowiązania ze swej strony i każdy lekarz napewno zaakceptuje ten uznany za doskonały przez wybitnych profesorów

NOWY SPOSÓB ODŻYWIANIA

To też w interesie każdego leży, aby natychmiast napisał każdy zawsze obsłużony zostanie na miejscu przez moje przedstawicielstwo. Niech każdy się nauczy i wzmocni dążenie do zdrowia z książki doświadczonego lekarza. Książka ta dodaje otuchy i radości życia i zwraca się z apelem do wszystkich chorych, interesujących się obecnym stanem leczenia płuc. — Mój adres: **GEORG FULGNER, Berlin. — Neukölln, Ringbahnstras se Nr. 24. Oddział 630.** 3366b

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow. mies. eczn. Zł. 6'00 kwartał Zł. 18'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'60 „ „ 30'00
„NOWY DZIENNIK" wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona tekście 1 nadesłanem ma 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadesłane 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'20. Dla poszukujących pracy 0'10. — Gratulacje 12'50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana